

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmann 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty  
Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K,	ówlerórocznie 8 K — h,	rocznie . . . . . 24 K,	ówlerórocznie . . . . . 6 K,
półrocznie . . . . . 16 K,	miesięcznie 2 k 70 h,	półrocznie . . . . . 12 K,	miesięcznie . . . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 60 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całorocznymi abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmann 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: **C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Valenciennes.**

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

### Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 24 października 1911 l. XVII. 16.715 w sprawie zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu przyczyny w kraju, i z dnia 24 października 1911 l. XVII. 16.651/10 o zakazie przywozu bydła rzeźnego do Bawaryi z niektórych powiatów politycznych Galicyi. — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 października.

### VIII. Wiece miast austriackich.

(II.) W dalszym ciągu obrad referował dyrektor magistratu Gröner (Opawa) o sanacji finansów gminnych i przedłożył kilka wniosków z domaganiem się, by Rząd i ciała ustawodawcze poświęciły baczniejszą, niż dotąd uwagę, coraz niepomysłniejszemu położeniu finansowemu gmin, a zwłaszcza miast i podjęły starania o trwałą sanację tych stosunków.

Wnioski te wraz z uzupełnieniami, wniesionymi przez innych członków wiecu, przyjęto.

Radca dr. Haas (Wiedeń) mówił o wniesieniu projektu ustawy, celem zapobiegania chorobom zakaźnym i ich zwalczania.

Rezolucję jego, w której wiec wyraża nadzieję, że obie Izby jak najrychlej uchwalą wniesione przedłożenie — uchwalono.

Z kolei uchwalono następujące tezy, jako wytyczne dla opieki mieszkaniowej:

1. Przestrzeganie systematycznej, ściśle do planu przystosowanej polityki gruntowej.
2. Sporządzenie odpowiednich środków transportowych, które umożliwiłyby tanją komunikację pomiędzy centrum a peryferią miasta.
3. Zmiany ordynacji budowlanych przez przyjęcie postanowień, które zapewniłyby

gminom wpływ odpowiedni na oddawanie w czas terenów niezabudowanych pod zabudowanie.

4. Jak najrychlejsze ustawowe wprowadzenie prawnego instytutu dla prawa budowlanych.

5. Wprowadzenie na rzecz gmin opłat od przyrostu wartości.

6. Wprowadzenie statystyki mieszkań i wykazów mieszkań.

7. Zmiana ordynacji budowlanych przez przyznanie ulg, zwłaszcza dla budowli o drobnych mieszkaniach.

8. Gruntowna reforma ustawodawstwa w kierunku podatków budowlanych, a przede wszystkim uzyskanie daleko sięgających uolnień podatkowych dla budowli o drobnych mieszkaniach.

9. Uregulowanie karteli.

10. Uzyskanie zniesienia państwowych należności przenośnych.

11. Zmiana ustawodawczych postanowień o kredycie hipotecznym w tym duchu, iżby instytucje kredytowe udzielały pożyczek hipotecznych w większym, niż dotąd, rozmiarach, dzięki czemu dałoby się uzyskać polepszenie stosunków w zakresie pożyczek hipotecznych.

12. Wspieranie działalności budowlanej gmin dla celów użyteczności powszechnej, przez oddawanie gruntów pod takimi warunkami, żeby możliwe stało się udzielanie zdrowych, a tanich mieszkań.

Przyjęto również rezolucję następującej treści: „Uprasza się komisję ustanowioną dla redakcyi księgi ustaw cywilnych, iżby w ramach swej pracy poświęciła szczególną uwagę prawnemu instytutowi dla prawa budowlanych ze względu na potrzebę opieki mieszkaniowej w celach użyteczności publicznej, a w razie, gdyby nie można było spodziewać się załatwienia prac około księgi ustaw cywilnych w krótkim czasie, by jak najrychlej wydała oddzielne przedłożenie ustawy o prawnym instytucie dla prawa budowlanych“.

W końcu przemawiał radca Schwer (Wiedeń) o opiece nad zabytkami, zakończył rzecz swą rezolucją domagającą się, by ciała ustawodawcze jak najrychlej zechciały wziąć pod obrady i uchwalić wniesione już projekty ustaw o opiece nad zabytkami.

Poczem przewodniczący, burmistrz Berger (Salzburg), przystąpił do zamknięcia wiecu. Mowca podziękował referentom za ich trudy, uczestnikom za udział w obradach

i wyraził nadzieję, że uchwały wiecu będą uwzględnione.

Po zamknięciu obrad odbył się bankiet w sali posiedzeń Rady miejskiej.

## Rada Państwa.

### Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów, w dalszym toku rozprawy nad przedłożeniem o włoskim Wydziale prawa, uskarżał się p. Battisti na pomiatanie starodawną kulturą włoską i prowincjami włoskimi w Austrii i twierdził, jakoby Rząd austriacki był największym wrogiem sprawy uniwersyteckiej, a to dlatego, ponieważ nie uregulował tej sprawy — jak żądali Włosi — z pomocą rozporządzenia, bojąc się raz obstrukcyi Słowenów, to znów szowinizmu Wszechniemców. Mowca żądał stanowczo, aby Tryest obracał na siedzibę włoskiego Uniwersytetu. Tem samym stanie się zadość sprawiedliwości wobec narodu włoskiego i jego kultury.

P. Rybarz oświadczył, że południowi Słowianie nigdy nie byli w zasadzie przeciwni żądaniom kulturalnym Włochów, a jeśli swego czasu stanęli w szeregach opozycji wobec przedłożenia o włoskim Uniwersytecie, to zupełnie inne powody wpłynęły wówczas na ich stanowisko. Wyjaśnił następnie mowca tę kwestję w długim ustępie mowy, z kolei zaś wystąpił przeciwko pretensyj Włochów, aby specjalnie kierować się względami na państwo włoskie, gdyż rozstrzygające są stosunki, w jakich żyją Włosi tu w Austrii. — Mowca zakończył życzeniem, aby Włosi w Austrii przyszli do przekonania, iż nie mogą żądać na stanowiska uprzywilejowanego. Gdzie zaś tworzą większość, niechaj w imię słuszności przyznają współobywatelom słowiańskim równe prawa.

Przemawiali dalej p. Formanek, który domagał się utworzenia Uniwersytetu czeskiego w Bernie morawskim, p. Tomaszek, który żądał utworzenia Uniwersytetu włoskiego w Tryeście i p. Jaeger, który występował przeciw Włochom i oświadczył, że Wszechniemcy protestują przeciw zakładaniu nowych nieniemieckich wyższych zakładów naukowych. Na tem dyskusję przerwano.

Nastąpiła dalsza dyskusja nad wnioskiem nagłym o kolejach dalmatyńskich.

Przemawiał p. Ivcevic, poczem posiedzenie zamknięto.

Wśród zgłoszonych na wczorajszym posiedzeniu wniosków znajduje się wniosek p. ks. Londzina w sprawie wykształcenia praktycznych weterynaryj pomocniczych i wniosek p. Hallera w sprawie kłeski posuchy i braku wody w pow. żywieckim.

P. Minister robót publicznych przedłożył projekt ustawy w sprawie zmiany ogólnej ustawy górniczej z r. 1854.

Dzisiaj zebrała się Izba na dalsze obrady.

### Z Koła polskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego, po uczczeniu pamięci zmarłego p. ks. Stojałowskiego, o czem na innym wspominał miejsce, Prezes Koła dr. Biliński zdał sprawę o stanie rokowań między większymi stronnictwami co do utworzenia komisji pracy dla obrad parlamentarnych, a następnie naszkicował treść swego przemówienia, które zamierza wygłosić podczas dyskusji budżetowej na jednym z najbliższych posiedzeń Izby.

Co do tego przemówienia życzenia swe i uwagi wypowiadali pp.: Rey, Kozłowski, Buzek, Matakiewicz, Śliwiński, Wysocki, Leo, Kędzior, Korytowski i Średniawski.

Po zakończeniu dyskusji, upoważniono Prezesa Koła do zabrania głosu w Izbie, zgodnie z przedstawionym Kołu programem, poczem uchwalono, aby ci posłowie, którzy mają zamiar przemawiać podczas pierwszego czytania przedłożenia budżetowego, przedkładali projekty swych mów komisji parlamentarnej Koła.

### Z komisji.

Komisja drożyniana obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad sprawą drożyny, a specjalnie nad sprawą drożyny mięsa.

Pp. Reumann i Renner występowali przeciw treści informacji, złożonych na posiedzeniu poufnym przez komisarzy weterynaryjnych o stosunkach weterynaryjnych w Argentynie i zapowiedzieli wniosek o przydzielenie agend weterynaryjnych do Najwyższej Rady sanitarnej.

P. Marek wniosł, aby wezwano Rząd, by otworzył granice dla importu bydła, mięsa i drobiu z Rosyi bez ograniczenia czasu i ilości, aby zniósł cło od tych artykułów i zniżył o 50 proc. taryfy kolejowe od tych artykułów bez względu na odległość.

Dalszy ciąg obrad dzisiaj.

## LISTY Z WIEDNIA.

(Reinhardt w Wiedniu. — Występy p. Després w „Carltheatrze“. — „Papa“ w „Deutsches Volkstheater“. — Zgon Hartmanna. — „Das weite Land“ Schnitzlera).

(Ciąg dalszy).

Cheąc Wiedeń utrzymać w nastroju muzy Wolffów, Bernsteinów i Capusów wystawił „Deutsches Volkstheater“ najnowszą komedię Flersa i Caillaveta, której wartość nie odbiega daleko od repertuaru pani Després. Źródło jej powstania — to aktor, dla którego chciało napisac dobrą rolę. Jest nią postać hr. de Larsac, starzejącego się Don Juana, a dająca świetne pole do popisu.

Czytałem w jednym z miesięczników polskich treść „Papy“, powtarzać jej więc nie będę. Dodam tylko, że Flers i Caillavet odnieśli w Wiedniu tryumf zupełny. Hr. de Larsac, to typ na bruku wiedeńskim dobrze znany. Don Juanów jego pokroju żyło tu wielu, że wspomnę tylko ks. Metternicha, i cieszyło się zawsze sympatją ogółu. „Burgtheater“ miał nawet specjalną, a może najświetniejszą obsadę dla tych ról: przed stu

laty Korn, później Sonnenthal, a do wczoraj Hartmann.

Tradycje te przechodzą teraz na „Deutsches Volkstheater“, który współzawodniczy z „Burgtheatrem“, mając zespół pierwszorzędny, a repertuar z natury rzeczy aktualniejszy, żywszy.

Larsaca grał z wielką finezyą Leopold Kramer, wschodząca gwiazda wiedeńska i domniemany następca Hartmanna.

Kilka dni temu grał jeszcze Hartmann Prospera Blocka w „Ostatnim liście“ Sardou i nikt nie przeczuwał tak niespodziewanego zgonu tego doskonałego artysty. Dla „Burgtheatru“ cios to wielki. Odechodzą z roku na rok Mitterwurcer, Gabillon, Krastel, Lewinsky, Sonnenthal, Kainz. Ośmdziesięcioletni Baumeister leży ciężko chory. Sławy i filary sceny Nadwornej wykruśza czas, nie dając żadnego za nich zastępstwa. Wśród młodego pokolenia talentów szczerych, prawdziwego rozkochania się w swoim zawodzie coraz mniej.

Hartmann był nie tylko doskonałym artystą, lecz także i wytrawnym, doświadczonym reżyserem. Uczeń Laubego, był mistrzem w przygotowywaniu sztuk konwersacyjnych, w ujmowaniu każdego momentu akcji w ramy scenicznie barwne i zajmujące. Do sławy doszedł z trudem. Miał zawsze przed sobą Sonnenthala, który grywał jego rolę, w późniejszym dopiero wieku zdobył przynależne sobie stanowisko.

Lżejszy repertuar komedii salonowej, Sardou, Seribe, Feuillet, to był jego świat — jego

arena. I w Szekspirze próbował sił niejednokrotnie, a zawsze z powodzeniem. Zastąpić go w jego rolach, żyjących jeszcze w wdzięcznej pamięci wszystkich, będzie zadaniem niełatwym i niewdzięcznym...

Pokazało się to już niebawem w nowej sztuce Artura Schnitzlera, noszącej obiecujący tytuł „Das weite Land“. Rolę Fryderyka Hofreitera byłby Hartmann zagrał lepiej od Korfla. Rola ta wymaga od aktora twórczego współdziałania. Zostawiona sama sobie — wykrzywi się i paczy.

Artur Schnitzler skonstruował ją oryginalnie. Robi ona wrażenie partytury Straussa. Co krok, to dyssonans! Z wiru tysięcy znaczków — nutowych wypływa melodia bardzo dziwna i tylko przez wybranych zrozumiana. Ja do tych wybranych nie należę. Sama architektura sztuki budzi już pewne wątpliwości. Akt trzeci, rozgrywający się w Dolomitach, hałaśliwy, nieczysty, pełen lokalnych, wybornie zresztą skarykaturowanych typów, nie łączy się z całością. — Akt czwarty zadaje znów kłam wszelkim domysłom słuchacza i kończy się ryzykownym znakiem zapytania, na który odpowiedzieć nie można.

Schnitzler zna doskonale środowisko wzięte za tło „Des Weiten Landes“. Sam zamieszany w życie, wyrosł w zbytkach i dostatku, należy do tej klasy społecznej, która nadaje właściwie ton literackiemu życiu Wiednia. Jestto sfera wzbogaconych przemysłowców, doskonale płatnych dyrektorów banków i przedsiębiorstw fabrycznych, sfera

ludzi, których etyka, zasady obyczajowe, religia bytu dostosowały się do skali ich dochodów.

Spółczeństwo, przejęte do śmieszności uwielbianą *Wiener Gemüthlichkeit*, nie wgląda w ich duszę, tylko w — kieszeń. A' *schmeißiger Kerl* mówią tu o kimś, co prowadzi doskonale fabrykę lub bank, w życiu prywatnym jest wszakże kompletnym analfabeta etycznym.

Wiedeń nie ma jeszcze tego zepsucia obyczajowego klasy średniej, mieszczaństwa, które ujawnia się w Berlinie przy każdej sposobności, nie zbywa mu jednak na typach, które noszą na sobie piętno wielkiej i zaraźliwej zgnilizny moralnej.

Takim typem jest Fryderyk Hofreiter, bohater Schnitzlerowskiej tragikomedii, „Anatol“ w wieku dojrzałym i czciciel Astarty, jako jedynego bóstwa i dogmatu.

Epoka minioną miała różne ideały literackie. Poprzednicy Schnitzlera zajmowali się kwestyą społeczną, polityką, filozofią — Schnitzler i jemu podobni odrzucają wszelkie precz każdy sztandar przeszłości i jednemu tylko panu chcą służyć: użyciu. Miłość jest dla nich szeregiem luźnych wrażeń, podłożem nastrojów i zaspokojeń zmysłowych. Innej wartości tego uczucia nie znają i znać nie chcą.

(Dokończenie nastąpi).

Alfred Wysocki.

Na wczorajszym posiedzeniu subkomitetu dla spraw kartelowych uczynił p. Steinhaus wniosek, według którego miastom, a ewentualnie także konsumentom miały być dostarczone węgiel z kopalni państwowych po tanich cenach za trzymiesięcznym kredytem.

Ukończywszy dyskusję o węglu, subkomitet przyjął szereg wniosków pp. Krausa i Rennera. Referentem na pełną komisję drożynianą wybrano p. Krausa.

Następnie obradowano nad wnioskami co do nafty, kartofli i spirytusu.

Szef sekcji Brosche dał szczegółowe wyjaśnienia o rokowaniach z rafinerami nafty, oraz co do powstrzymania dalszego podwyższenia cen nafty w sprzedaży drobiazowej. Dalszy ciąg obrad dziś.

Układy w sprawie układu między państwowym Zarządem górnictwa, a firmą Weimanna, odbędą się we czwartek.

Subkomitet dla spraw kolejarzy odbył wczoraj 4-godzinne posiedzenie w obecności P. Kierownika Ministerstwa handlu.

Obradowano nad żądaniem poszczególnych kategorii kolejarzy.

Obrady zakończono.

Wiedeń. Związek narodowo-niemiecki uchwalił odroczyć decyzję co do zajęcia stanowiska w sprawie fakultetu włoskiego póty, póki Zjednoczenie posłów niemieckich z krajów alpejskich w sposób stanowczy nie wyrazi swej opinii.

Następnie przewodniczący Związku dr. Gross zdał sprawę z konferencji, odbytej z br. Gautsem, oraz z akcyi, zainicjowanej przez Prezydenta Izby dr. Sylvestra w sprawie utworzenia większej pracy w Izbie. Prezydium Związku otrzymało polecenie działania w kierunku uruchomienia parlamentu z całym naciskiem, bez naruszenia jednakże interesów narodowych.

Wiedeń. Prezydium Związku centralnego stowarzyszeń urzędników państwowych austriackich zjawilo się wczoraj u członków parlamentarnej komisji urzędniczej, nalegając na załatwienie sprawy i wskazując na opłakany stan urzędników, przyczem oświadczone, że przedłożenie rządowe w formie obecnej bezwarunkowo nie zadowala urzędników, którzy domagają się, aby równocześnie z podwyższeniem dodatków aktywnych zaprowadzony był awans czasowy.

Posłowie odpowiedzieli deputacyi, aby wpływała uspokajająco na urzędników, należy bowiem poczekać na uchwałę komisji urzędniczej, względnie Izby posłów, co niebawem nastąpi.

## Wojna włosko-turecka.

Przyprawivszy Włochów o dotkliwie straty pod Benghasi, cofnęli się Turcy i sprzymierzeni z nimi Arabi w głąb kraju. Oparci o oazy stawić postanowili widocznie zacięty opór, póki starczy im żywności. Przeciagnię się więc z kampanią znacznie dłużej, niż przypuszczali Włosi, mimo bowiem całego zaniedbania ekonomicznego, fig kaktusowych i maki nieprędko zabraknie wyznawcom proroka w pustynnych ostępach. Tak przedstawia się położenie w Cyrenaice.

Pod Trypolisem nie lepiej, może nawet jeszcze gorzej układa się sytuacja dla Włochów, tu bowiem Turcy mają dla prowadzenia walki podjazdowej wysmienity teren. Ku południowi tworzy on szereg szerokich teras, zakończonych górami Diebel, gdzie wojska tureckie i zbieranina arabska znajdują schron wygodny, jakoteż dostatek żywności.

Muszą więc Włosi uzbroić się w cierpliwość.

### Pod Trypolisem.

Włoskie ministerstwo wojny otrzymało bardzo ważne wiadomości o ostatnich zajęciach wojennych w Trypolisie. Z depeesz tych wynika, że wojska tureckie napadły na miasto, przyczem wspierali ich akcyę mieszkańcy miasta. Dopiero po bardzo ciężkich walkach udało się Włochom odeprzeć ten napad.

Ag. Stefaniego donosi o tem, co następuje: Onegdaj odbyła się bardzo krwawa walka, w której wzięły udział artylerya arabska i piechota turecka. Ogień z obu stron był bardzo silny. Turcy i Arabowie ponieśli znaczne straty. Straty Włochów są małe. Arabowie ciągle niepokoją forpocztę włoską, przyczem przychodzi nawet do większych potyczek.

### Pod Benghasi.

Na wczorajszym przyjęciu dyplomatycznym w Konstantynopolu minister spraw zagranicznych miał oświadczyć, że Włosi stracili koło Benghasi 2000 żołnierzy.

Agencja Stefaniego zaprzecza jednak temu, twierdząc, że wiadomość, jakoby w walkach koło Benghasi padło 2000 Włochów, jest nieprawdziwa, gdyż liczba zabitych żołnierzy wynosi tylko 109. Cyfra ta jednak jest wątpliwa, według bowiem doniesień gen. Canevy, straty, jakie ponieśli Włosi koło Benghasi, nie są jeszcze znane.

Ostatni komunikat Ag. Stefaniego w tej sprawie opiewa: Z Benghasi nadeszły wiadomości o siłach wojennych, z którei wojska nasze miały do walenia w chwili lądowania. Siły nieprzyjaciela składały się z 600

żołnierzy wojska regularnego i 4—5000 Arabów. Straty Turków, a zwłaszcza Arabów są bardzo znaczne, wynoszą około 400 zabitych a 800—1000 rannych. Straty te byłyby większe, gdyby nie nadejście nocy, która ułatwiła nieprzyjacielowi ucieczkę.

W mieście pozostało tylko niewiele rodzin, mianowicie ci, którzy grzebali zabitych i opatrywali rannych. Szkoda, wyrządzona przez bombardowanie miasta, jest nieznaczna. W Benghasi i okolicy panuje spokój.

Wydana przez gen. Canevę proklamacya wywołała przychylnie wrażenie. Przywódcy szczepliów arabskich przybywają, aby się pokłonić i poddać. Zaprzeczają wiadomości o rzezi misyi chrześcijańskiej w Benghasi. Zdaje się, że zaprzeczenie to zasługuje na wiarę.

Okręt szpitalny „Re d'Italia” odplynął z rannymi i chorymi do Neapolu. 76 rannych, między nimi 1 porucznik, wróciło do służby.

Biuro Reutersa otrzymało z Malty następującą wiadomość: Z listów prywatnych, które tu nadeszły z Benghasi, dowiadujemy się, że bombardowanie miasta przez Włochów wywołało wśród ludności miejscowej wielką panikę i wyrządziło znaczne szkody. Wiele domów zniszczonych. Kościół zakonu Maltańskiego runął, przyczem 8 osób zginęło, a 10 odniosło rany. Podobno także budynki konsulatu angielskiego zostały uszkodzone, a konsul raniony. Kilku obywateli angielskich i Żydów, którzy schronili się w konsulacie, zostało zabitych, lub ranionych. Liczbę ofiar wśród reszty ludności podają w listach na 4000 osób.

Konstantynopol. Dep. Izmael Hakki występuje w *Taninie* przeciw wszelkim usiłowaniom pośrednictwa i oświadcza, że Turcy nigdy nie zręknę się Trypolitani. Turcy nie jest zwyciężona i nie złoży broni, póki nie odzyska Trypolitani i nie otrzyma wynagrodzenia za straty i szkody, poniesione podczas wojny.

Kanea. Po bardzo burzliwym posiedzeniu Izby rząd kreteński podał się do dimisyi.

## Powstanie w Chinach.

Doniesienia z Chin brzmią ciągle niepomyślnie dla rządu. Po rozgromieniu wojsk rządowych pod Hankau, powstańcy zajęli Kiukiang i spalili „yaman”.

Wojska rządowe wogóle niewiele okazują animuszu wojennego i jak dotąd, liczebnie są za słabe. Skoncentrowanie wystar-

czającej siły zbrojnej, za pomocą której można stłumić powstanie, spotyka się z ogromnymi trudnościami i wymaga wiele czasu.

Dzisiejsza armia chińska zawdzięcza swoje powstanie ruchliwemu ministrowi wojny Jinczangowi, mianowanemu dowódcą wojny przeciw powstańcom. Był on czas dłuższy posłem chińskim w Berlinie, gdzie na miejscu studiował niemiecką organizacyę zbrojną.

Jinczang utworzył w roku 1906 ministerstwo wojny, składające się z 166 oficerów i urzędników; ministerstwu temu podlega także marynarka, oraz prowincjonalne dyrekeye wojskowe. Obok obecnego ministra wojny Jinczanga położył znaczne zasługi około reorganizacyi armii Juanszika, który popadł w roku 1909 w niełaskę dworu, a teraz odzyskawszy znowu zaufanie, droży się z użyczeniem swej pomocy.

Zreorganizowane wojsko chińskie składa się z 36 dywizyj, każda dywizya z 4 pułków piechoty po trzy bataliony i cztery kompanie, oprócz tego wchodzi w skład dywizyi pułk konnicy, pułk po trzy szwadrony, 9 baterij polnych i górskich, batalion pionierów i furgonów. W czasie pokoju liczy dywizya 10,000, w wojnie 16,000 ludzi. Pułk piechoty na stopie pokojowej ma składać się z 2000, na stopie wojennej z 3500 ludzi, pułk konnicy na stopie pokojowej z 1000, na stopie wojennej 1150 ludzi, bateria ze 120 ludzi z 6 działami.

Uzbrojenie piechoty jest różnolite; składa się ono z karabinów Mausera typ 88 i ze starego karabinu japońskiego Muraba 6.5 mm. Również znajdują się w armii chińskiej działa maszynowe systemu Bickens-Maxima.

Dotychczas znajduje się 10 dywizyj zdolnych do akcyi wojennej. Ich to zadaniem będzie, zwalczyć rewolucyę.

Wiedeń. Nadszedł tu telegram, iż okręt wojenny „Cesarz Franciszek Józef I.” zawiął dnia 22 b. m. do Hankau.

Haga. Rząd wysłał jeden krążownik do Szangaju.

## KRONIKA.

Lwów, 25 października.

— **Kalendarz.**

Czwartek (26 października):

Ewarysta Pap. — Lutoslawa. — Karpa m.

Wschód słońca o godzinie 6:04 rano, zachód słońca o godzinie 4:13 po południu.

105)

## SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*).

Część druga.

XV.

Porwanie Pauletki.

(Ciąg dalszy).

Drzwi łoży portyerki otwierają się. Marmagne patrzy na te drzwi i na dozorczynię, z osłupiałym wyrazem i milczy.

— Pan Marmagne wychodzi? — pyta poczciwa kobieta.

— Gdybym wiedział, gdzie mam iść? — jęknął. — Jestem taki niespokojny! Pauletka dotychczas nie wróciła.

— W samej rzeczy, to prawda! nie widziałam przechodzącej panny Marmagne.

— Byle tylko moje dziecko nie stało się ofiarą jakiego wypadku!

— Niech pan się nie trapi, panie Marmagne. Panna Pauletka może jest jeszcze w domu, gdzie pracuje.

— Wątpię. Moja córka przecież czuła by, że jej opóźnienie mnie niepokoi.

— Czy zawsze jest przy ulicy de l'Assomption?

— Tak.

— Niechże pan tam idzie, panie Marmagne. Zaraz się pan uspokoi.

Były agent się nie ruszał, jakby zeszywniał.

A jeżeli Pauletka opuściła pałac... jak zwykle o siódmej godzinie?... Co powie? Czy nieobecność robotnicy w domu nie da pola do plotek, do krytyki?

— Proszę się nie wahać, panie Marmagne, oto już po dziewiątej.

Portyerka ma słuszną. Były agent uda się do pałacu d'Antignac.

— Jeżeli Pauletka przyjdzie przed moim

powrotem, proszę ją uprzedzić. Proszę powiedzieć, że zaraz wracam. Niech ją pani zatrzyma u siebie, abym ją prędzej zobaczył. Ach! Boże!

— Proszę pana, panie Marmagne, niech pan sobie tak krwi nie psuje. Niech pan poczeka przynajmniej, żebyśmy zobaczyli, co się stało.

Były agent wydaje głębokie westchnienie. Wychodzi z domu i patrzy w kierunku Auteuil, gdzie Pauletka mówiła, że ma się udać. Przeczucie mówiło biednemu człowiekowi, że jego dziecka już niema w pałacu d'Antignac!

Nie zobaczył nigdzie Pauletki! Zrozpaczony, zawraca na lewo. Agent służbowy znalazł się przed nim.

Marmagne znał wszystkich agentów tej dzielnicy. Nie waha się z powierzeniem mu swojej troski i kierują się oba na ulicę de l'Assomption, szukając w ciemnościach, milcząc, w oczekiwaniu, czy nie usłyszą jakiej zamiany słów.

Strasna Kalwarya, ta droga, którą Pauletka przebyła dwie godziny temu!... gdzie na każdym kroku zdawało się staremu, że widzi ukazującą się córkę!

U portyera, rozpaczliwe pytania wywołały tylko jedną odpowiedź, że młoda dziewczyna odeszła o zwykłej porze, wesoła i swobodna jak zawsze.

Dwaj ludzie oddalili się i Marmagne zalał się łzami.

Co się stało z jego Pauletką?

Okrutne pytanie, które się rozbijało o ciszę złowrogą.

Nikt nie mógł go objaśnić.

Ani obecność, ani pocieszające wyrazy agenta służbowego nie złagodziły cierpienia ojca, który jęczał: „Gdzież?... Gdzież jest moja Pauletka?...”

— Pójdę oznajmić na policyę. Nie straciłmy dużo czasu. Jutro, świtem, będziemy wiedzieli, czego się mamy trzymać.

Słowa pociechy, w które nie wierzył nawet ten, który je wymawiał. Czyż nie wiedział również dobrze jak Marmagne, że noc jest grobem, z którego zbrodnia i hańby nigdy na jaw nie wychodzą!... Ileż to zniknięć nigdy nie wyjaśnionych zdarza się w przepaści Paryża!...

— Och! — szlochał nieszczęśliwy — gdybym choć wiedział, że zdarzył jej się wypadek!... gdybym widział ranę... gdybym ją zobaczył, żywą czy umarłą, moją Pauletkę!...

— No, no, przyjacielu, trzeba być mężnym. Wolno mieć nadzieję, dopóki się nie ma żadnego dowodu nieszczęścia.

— Tak! żeby ją zobaczył! — powtarzał biedny człowiek — tobym nie był skazany na najokropniejsze przypuszczenia! Moja Pauletka!... Anioł!... To okropne!...

Po długiej namowie, agent uzyskał od Marmagne, że wróci do domu, gdy on tymczasem pójdzie zawiadomić policyę o zniknięciu. Wyprosił także, aby miał stróżki, który zresztą zgodził się na to bardzo chętnie — pozostał przy byłym agencie, aż do rana.

Skoro Marmagne zaszedł do mieszkanca, skoro objęło go łagodne ciepło gniazdka, gdy zobaczył zapaloną lampę na przyjęcie Pauletki, dwa nakrycia naprzeciw siebie, przysłała na niego chwila rozpacz.

„Jestem ukarany!... charczak!... Pauletka, jestem ukarany!... Przebaczył!... Och!... Pauletka, przebaczył!...”

Usnął się na fotel z rozpaczą bez nadzieją. Dozorca domu nie zwracał żadnej uwagi na te słowa skrucy.

Za cóż mógłby być ukarany ten ojciec, który ubóstwiał swoje dziecko? Czyż za to, że nie chodził codziennie naprzeciw córki, wracającej z roboty?

XVI.

»Dwudziestu«. — Babka.

Okrzyk zgrozy, wyrzucony z piersi Pauletki, trzymanej w ramionach „pięknego Józefa”, został usłyszany przez kogoś, który przechodził ulicą Ribera, w miejscu, gdzie ona się krzyżuje z ulicą La Fontaine.

Ten ktoś zatrzymał się. Nadsłuchiwał. Nic. A przecież mu się nie śniło. Słyszał bardzo wyraźnie po dwakroć: „Na pomoc!... na pomoc!...”

Nie mógłby określić, z jakiego kierunku ułycy, która wznosiła się na lewo. Wchodzi tam. Jeżeli może przyjść z jaką pomocą, będzie zadowolony. Jeżeli nadejdzie

za późno, lub nie będzie miał żadnego dalszego śladu, wróci po prostu zład przyszedł.

Nie troszcząc się o niebezpieczeństwo, na które może się narażić, idzie, piękny młodzieńca, brawurą, poświęceniem.

Idzie, ale nie śpieszy.

Jednakże, z góry ulicy, dochodzi go odgłos gwałtownego trzaśnięcia drzwiami, a potem przyspieszonych kroków.

Przechodzień czuje, że dzieje się coś niezwykłego. Waha się iść dalej. Jakże wejść do wnętrza, w którym nikogo nie zna? Kogo tam zastanie?

A przecież jest zaintrygowany. Chce wiedzieć. Idzie, potykając się wśród ciemności, pragnie przeniknąć mury czarną swoją źrenicą. Wszędzie cisza. Ani skarg żadnych, ani jęków.

Chce wracać, a jednak postępuje dalej. Znajduje się w równym odstępie pomiędzy ulicami Mozarta i La Fontaine. Zdaje mu się, że jest już blisko miejsca, z którego posłyszał okrzyk grozy.

Nagle, nieznajomy się zatrzymuje. Światło jakieś przebłyskuje z małego okienka w poddaszu i z tego okienka głos ten sam znowu woła:

„Na pomoc!... Miejcie litość!... Ratunku!...”

Młody człowiek już się nie waha. Wynajdzie tę kobietę, która cierpi.

Znarażeniem życia przełazi przez kratę, wychodzi na szczyt muru granicznego. Znajdzie się na tej samej wysokości co osoba, która woła ratunku. Oznajmi jej o swojej obecności, poprosi, żeby poczekała, aż pójdzie sprowadzić sobie pomocników.

Czepia się palisady i wychodzi na sam szczyt.

Jest już w pobliżu światła wychodzącego z okienka, gdzie Pauletka jęczy ze strachu.

Jan Plissier ma przezwiecie, że tutaj jakas zbrodnia się przygotowuje, bo w chwili, gdy chce wyrzec słowo pociechy istocie, która woła, słyszy głos, w którym czuje się zupełne wyczerpanie sił, powtarzający te same wyrazy:

„Ratunku!... Miejcie litość!...”

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Następca Tronu Najd. Arcyksi.** Franciszek Ferdynand przejechał dziś o godzinie 3 nad ranem przez Kraków pociągiem pospiesznym z Wiednia. Najd. Arcyksiążę udał się do Łancuta na połowanie.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Pułkownik sztabu generalnego Wilhelm Bańkowski, przydzielony do sztabu w obronie krajowej, naczelnik departamentu VIII. w Ministerstwie obrony krajowej zamianowany komendantem kursu informacyjnego dla kapitanów (rotmistrzów).

Pułkownik Franciszek Kanik, nadkompletowy w sztabie generalnym, komendant kursu informacyjnego dla kapitanów (rotmistrzów), zamianowany komendantem 11 brygady górskiej i wyrażono mu Najwyższe zadowolenie.

Starszy oficyał ewidencyjny obr. kraj. Ferdynand Rysawy z 11 pp. kraj. otrzymał złoty krzyż zasługi.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja obrz. łac. Egzamin konkursowy złożyli: ks. Franciszek Palichleb, ekspozyt w Machówku i ks. Remuald Tumpach, koop. przy kościele św. Antoniego we Lwowie. Przeniesiony ks. Stanisław Wilkoń, kooperator z Grzymałowa, do Stojanowa; przeznaczony na posadę kooperatora w Grzymałowie ks. Władysław Ruczajewicz neomysta. Urlop otrzymał z powodu choroby ksiądz Mieczysław Tomaszewski, kooperator w Stojanowie.

Dycezja przemyska. Instytuowany na prob. w Nowem Mieście ks. Jan Gafuszka, prob. w Leszczawie Dolnej. Administrację excurrando parafii w Czyskach powierzono ks. Teofilowi Bukietyńskiemu, prob. w Błotwi. Obowiązki zastępcy katechety w gimnazjum w Brzozowie powierzono ks. Bolesławowi Macewiczowi, T. J. ze Starajwsi. Urlop czteromiesięczny w celu poratowania zdrowia otrzymał ks. Wawrzyniec Materniak, kat. szk. 5 kl. w Przeworsku. Zastępcą jego zamianowany ks. Jan Reizer, b. wikary w Kańczudze. Konkurs na opróżnione probostwo w Czyskach rozpisano z terminem do 15 listopada. Egzamin konkursowy na proboszczów zdali z pomyślnym wynikiem księża: Władysław Barcikowski, wik. w Zrencinie (z odznac.); Jan Kanty Chłodziński, wik. w Bielinach; Antoni Dożyński, kat. szk. wydziałowej w Drohobyczu (z odznac.); Piotr Drzewicki, wikary w Czarnej (z odznac.); Antoni Kuziara, wik. w Drohoczku; Bolesław Teściarz, wik. w Samborze; Jan Uberman, wik. w Łancucie (z odznac.); Adam Wnęk, wik. w Grabownicy.

— **Dar na warsztaty studenckie Ligi Pomocy przemysłowej.** P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski, z okazji otwarcia nowego gmachu Ligi pomocy przemysłowej, ofiarował na premie dla uczniów, uczęszczających do warsztatów studenckich Ligi pomocy przemysłowej, a odznaczających się pilnością i sumiennością w pracy, kwotę 200 kor.

Za ten dar składa Kuratorja warsztatów studenckich szlachetnemu ofiarodawcy publicznie podziękowanie.

— **Prezydent miasta p. Neumann** przyjmuje na posłuchaniach codziennie od godziny 9—11 przed południem, z wyjątkiem środy i niedzieli.

— **Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie** odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta p. Dattnera i uchwała wysłać do Wiednia deputację: w sprawie ochrony fabryk w Borku fałęckim i Płaszowie, którym zagraża niebezpieczeństwo z powodu mającego nastąpić rozszerzenia rejonu fortecznego w Podgórzu, dalej w sprawie utrzymania dotychczasowej trasy kanału wodnego między Krakowem a granicą Szląską, której to trasy zmiany domagają się: Rada powiatowa chrzanowska i m. Oświęcim, wreszcie w sprawie rozszerzenia sieci telefonicznej w Krakowie.

— **Instytut technologiczny lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej** zamierza urządzić we Lwowie w drugiej połowie listopada b. r. majsterski zawodowy kurs samodzielnego spajania metali. Kurs ten potrwa dwa tygodnie. Niezamożni kandydaci mogą się ubiegać o zasiłek, wynoszący po 2 kor. dziennie za każdy dzień nauki. Podania, należyście udokumentowane, należy wnieść do dnia 5 listopada b. r. do Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie (ulica Bourlarda 1. 5).

— **Towarzystwo »Szkoły handlowej«** odbędzie walne zgromadzenie w piątek, dnia 27 b. m., o godz. 8 wieczorem w gmachu Towarzystwa przy ul. Franciszkańskiej 9.

— **Zmiany w oznaczeniu charakteru służbowego urzędników w Bibliotekach uniwersyteckich i państwowych.** Na mocy Najwyższego zezwolenia zarządził P. Minister wyznań i oświaty zmianę w oznaczeniu charakteru służbowego urzędników w Bibliotekach uniwersyteckich i naukowych oraz w równorzędnych państwowych Bibliotekach. Dotychczasowi naczelnicy Bibliotek uniwersyteckich oraz Biblioteki szkoły politechnicznej w Wiedniu w VI. klasie rangi urzędników państwowych, używający dotychczas tytułu „bibliotekarz uniwersytecki”, względnie naczelnicy bibliotek naukowych w VII. klasie rangi (dotychczas kustoszowie) nosić będą tytuł „dyrektorów”, urzędnicy Bibliotek w VII. klasie rangi,

których naczelnik (dyrektor) ma VI. klasę rangi, nosić będą tytuł „starszy bibliotekarz”, urzędnicy biblioteczni VIII. klasy rangi („skryptorowiczy”) tytuł „bibliotekarzy I. klasy”, urzędnicy IX. klasy rangi (dotąd „amanuenci”) tytuł „bibliotekarzy II. klasy”.

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.** P. Feliks Stefan Kleja, kandydat adwokacki, rodem z Tegoborzy w Galicyi, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

† **Ks. Stanisław Stojalowski.** Złotki s. p. ks. Stojalowski złożone w czarnej, metalowej trumnie, wystawiono na widok publiczny w lokalu Towarzystwa emigracyjnego im. św. Rafała przy ul. Zacisze 1. 13. Na niskim katafalku w otwartej trumnie spoczywają zwłoki, obspane kwieciami, ubrane w szaty kapłańskie, fioletowy ornat i czarny biret, w ręku krzyż. Katafalk otoczony kwiatami. Nad głową zmarłego zawieszono obraz, przedstawiający Chrystusa na Górze oliwnej. Podniesiono myśl ofundowania pomnika dla s. p. zmarłego na ementarzu krakowskim. — Na pogrzeb ma przybyć wielu posłów, między innymi wszyscy posłowie ze stronnictwa narodo-demokratycznego.

Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego w Wiedniu uczczono pamięć s. p. ks. Stojalowskiego i postanowiono wysłać telegram z wyrazami współczucia do rodziny i złożyć wieniec na trumnę. W skład deputacji, która ma się udać na pogrzeb, wejdą członkowie Koła, delegowani przez poszczególne grupy.

† **S. p. Bolesław Ładnowski,** o którego śmierci donieśliśmy wczoraj pokrótce w telegramach, należał do najwybitniejszych aktorów polskich, oddanych sztuce całym sercem. Tradycję tego przywiązania do sceny wyniósł już z domu. Ojciec jego Aleksander, był wybitnym artystą i autorem dramatycznym, matka Rozalia, również wybitne zajmowała na scenie stanowisko. Obie siostry jego, Aleksandra Rakiewiczowa i Bronisława Wolska, pierwsza w Warszawie, druga w Krakowie, miały oddzielne karty w historii teatru polskiego.

Urodzony w r. 1845 w Płocku, Bolesław Ładnowski kształcił się początkowo na technika. Powołano go na inżyniera w inną pociażoną go stronę. Zaczął grać na scenie najpierw w Płocku pod dyrekcją ojca, potem w Warszawie w 1862 r. wystąpił w „Lektorce”, „Ślubach panińskich” i „Zemście”.

Po 3-letnim pobycie w Warszawie przeniósł się do Krakowa. Tam jako Hamlet w tragedji Szekspira zjednał sobie uznanie ogólne. Od tego czasu zaczyna się pojawiać szereg postaci wspaniałych, odtwarzanych przez Ładnowskiego przeważnie w utworach Szekspira.

W r. 1872 przenosi się do Lwowa, staje się ulubieńcem publiczności, przez czas pewien kieruje teatrem, jako jego dyrektor i reżyser, wreszcie w r. 1882 osiada w Warszawie i tu jako artysta pierwszorzędnej miary, zdobywa sobie należne stanowisko. Kilkakrotnie powoływano go na stanowisko reżysera i tu wykazywał swe zalety, obok wielkiej energii i pracy.

Imię swoje rozśławia takimi kreacjami jak: Hamlet, Otello, Ryszard III., Król Lear, Romeo, Koryolan, Antoniusz, Makbet, Król Jan, Petruccio Szekspira, Fiesco, Don Carlos, Franciszek Moor Szyllera, Edyp Sofoklesa; „Książę niezłomny”, „Lekarz swego honoru” Calderona, „Almaviva” Beaumarchais’go, „Mefisto” Goethego. Dalej: Wejwoda i Zbigniew w „Mazepie”, Derwid w „Lilli Wenedzie”, Kostryn i Kirkor w „Balladynie”, Fantazy w „Niepoprawnych”, Giano-Giani w „Beatrice Cenci”, Botwell w „Maryi Stuart” Słowackiego. Dalej: Leon w „Dożywociu”, hrabia w „Mężu i żonie”, Edwin w „Odludkach i pocię”, Ludomir w „Jowialskim”, Albin w „Ślubach” Fredry. Hrabia Monti w „Umartwych i żywych”, Autos w „Karpackich górach”, Dymitr w „Halsce”, Zygmunt, August, Samuel i Krzysztof Zborowscy, Szujskiego; Strasz w „Rozbitkach”, Seweryn w „Panu Damazym” Bliźnińskiego; Rotmistrz w „Młodzie kasztelańskim” Kraszewskiego; August w „Przed ślubem” Zalewskiego i t. d. Pięćdziesiąt przeszło lat pracował na chlubę naszej sceny. Śp. Ładnowski był też autorem dwu dzieł pt. „Skazana” i „Zazdrość Kamilli”.

Cześć jego pamięci!  
† **Adolfina Tillowa,** żona dr. Ernesta Tilla, profesora Uniwersytetu lwowskiego i wiceprezesa Towarzystwa muzycznego, zmarła wczoraj w naszym mieście.

Pogrzeb śp. Zmarłej odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ul. Pańskiej 1. 4 na ementarz Łyczakowski.

— **Na Zaduszki.** Związek katolickich Towarzystw dobroczynnych przypomina się publiczności i wyzwa do składek na cele dobroczynne, prosząc o kupowanie krzyżów z lampkami na groby.

Do Związku należy 26 Towarzystw i każde z nich pragnęłoby dostać jakąś zapomogę, a niektóre potrzebują jej nawet bardzo. Związek tymczasem jest sam ubogi i niema prawie żadnych źródeł dochodu prócz sprzedaży krzyżów i lamp w dni zaduszne. „Akcyja krzyżowa” przyniosła w r. 1910 brutto 6673 kor. 60 hal., netto 5379 kor. 64 hal.

Cena krzyżów, jak w latach poprzednich, po 4 kor. za sztukę. Związek przyjmuje też

bardzo chętnie wszelkie ofiary, choćby najmniejsze.

Krzyże będą sprzedawane na ementarzach: Janowskim i Łyczakowskim dnia 1 i 2 listopada b. r.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firmy: Arnold Reichman, skład tow. bław. w Czerniowcach.

— **Śchwytanie sprawy oszustwa** w lwowskiej filii Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu. Przed kilku dniami aresztowano w Bernie morawskim uiejakiego Kornfelda, byłego urzędnika asekuracyjnego. Kornfelda aresztowano za oszustwa na szkodę „Märisch agrarische Bank” i na szkodę pewnego eskontera z Wiednia.

Podczas rewizji w mieszkaniu aresztowanego znaleziono kilka fałszywych pieczęci, a między innymi także pieczęć berneńskiej filii Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

Pieczęć ta i inne jeszcze szczegóły znalezione, przypomniały policji berneńskiej owego tajemniczego Leopolda Singiera, który ubiegłego roku dopuścił się we Lwowie wyrafowanego oszustwa w wysokości 65.000 kor. na szkodę lwowskiej filii Zakładu kredytowego dla handlu przemysłu. Wszelkie poszlaki świadczą, że Kornfeld a Singer, to jedna i ta sama osobistość.

— **Ślub.** Wczoraj przed południem w kaplicy na Kleparowie odbył się ślub znanego artysty skrzypka prof. Wacława Kochańskiego, z p. Olgą Btkiewiczówną, utalentowaną wioolinistką, córką lekarza w Chicago.

— **Rada m. Podgórze** na wczorajszym posiedzeniu 27 głosami przeciw 2 uchwaliła rezolucję, oświadczającą się przeciw połączeniu m. Podgórze z Krakowem.

— **Nowy kustosz Muzeum Narodowego w Krakowie.** Rada miasta Krakowa na przedwczorajszym tajnym posiedzeniu zamianowała kustoszem Muzeum Narodowego dr. Maryana Gumowskiego, w miejsce dr. Juliana Pagaczewskiego, którego na własną prośbę przeniesiono w czasowy stan spoczynku.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 400 kor. i rozmaite papiery; w ulicy Trzeciego Maja pulares, zawierający 30 kor. i kilka halerzy; czarna marynarkę; pierścień złoty z brylantami, wartości 1000 kor.

△ **Znaleziono:** w ulicy Grodeckiej pulares z czarnej skóry, zawierający 3 kor. 20 hal.

△ **Spłoszone konie.** W ulicy Grodeckiej spłoszyły się wczoraj konie dorożkarza Mendla Sommera, a pędząc na oslep, wpadły na placu Bema na studnię miejską i znacznie ją uszkodziły.

△ **Fałszywą monetę 1 koronową** zakwestyonowano wczoraj w filii urzędu pocztowego nr. VI. Moneta skonfiskowana opatrzona jest datą 1894 r. i jest bardzo dobrze podrobiona.

△ **Wypadek przy pracy.** Dziś rano podczas rąbania mięsa uciął sobie rzeźniczka 47 letnia Józefa Berwińska dwa palce u lewej ręki. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Zwłoki Kazimierza Lewickiego,** mordercy śp. Antoniny Ogińskiej, artystki sceny lwowskiej, który w poniedziałek odebrał sobie życie w więzieniu tutejszego sądu krajowego karnego przez otrucie, przewieziono wczoraj wieczorem ze szpitala więziennego Zakładu kary dla mężczyzn do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcji sądowo-lekarskiej.

Sekeya zwłok Lewickiego, dokonana dziś przed południem przez prof. dr. Sierackiego i dr. Chomina, wykazała, iż zgon Lewickiego nastąpił wskutek zatrucia narkotykiem, który wywołał silne zapalenie płuc. Wnętrznosci oddano chemikowi sądowemu p. Włodzimierskiemu, celem zbadania, jakiej trucizny zażył Lewicki.

△ **Małoletni nożowiec.** Kilkunastoletni Jan Pukas posprzeczawszy się wczoraj w ulicy Kleinowskiej z 14 letnim Stefanem Grześkiem, ugodził go nożem w prawą rękę, zadając dość znaczną ranę.

△ **Na placu Halickim** najechał wczoraj woźnica dorożki parokonnej nr. 351 na wdowę Paulinę Wojnowską, powalił ją na ziemię, przyczem Wojnowska skaleczyła się dotkliwie w głowę.

W Rynku znowu najechał parobek piekarski Franciszek Maksymowicz na przepuknię Maryę Illewicową, zranił ją dość znacznie w prawą nogę, a nado rozlał jej nabiał, wartości kilkunastu koron.

△ **Kronika policyjna.** Policja aresztowała wczoraj notowanego złodzieja Michała Kwiatkowskiego za kradzież balu sukna, wartości przeszło 100 kor. na szkodę spedytora Filipa Steina.

W Daniłowcach koło Jezierny — jak doniesiono tutejszej policji — skradziono włościaninowi W. Kozówkowi gniadą klacz, wartości 300 kor.

— **Krwawy dramat miłosny.** Z Budapesztu donoszą, że w jednym z tamtejszych hoteli zamordował student Klein swoją kochankę Ewę Potocką. Aresztowany oświadczył, że chciał po zamordowaniu Potockiej odebrać sobie życie, ale brakło mu odwagi.

— **Cholera.** Z kilku miejscowości na Węgrzech doniesiono o nowych wypadkach cholery.

— **Strajk robotników tkackich** w pow. semilskim rozszerza się.

— **Napad rabunkowy.** W lesie koło stacyi Niekłań, w Radomskim, kilku uzbrojonych bandytów napadło na kasjera majątku hr. Platara i zrabowało mu gotówkę w kwocie przeszło 1000 rubli. Bandyci uciekli; w pogoni za nimi udał się silny oddział policji.

## Kronika prowincjonalna.

§ **Wpisy do szkoły rzemiosł** budowlanych w Jarosławiu: 1) na oddział dla murarzy, cieśli i kamieniarzy, oraz 2) do zawodowej klasy przem. uzupełniającej odbędą się w dniach 29, 30 i 31 b. m., tudzież w dniach 3 i 4 listopada b. r. od godziny 10 do 12 przed południem, w tymczasowym lokalu szkoły (ul. 3-go Maja. 1. 54, I. piętro).

Na oddział wymieniony pod 1) przyjęci być mogą tylko pomocnicy, a więc tylko tacy kandydaci, którzy się wykażą świadectwem ukończonej nauki praktycznej w jednym z wymienionych zawodów budowlanych; do zawodowej klasy przem. uzupełniającej zaś mają wstęp ci uczniowie zawodu murarskiego, cieślińskiego, kamieniarskiego i studniarskiego, którzy ukończyli I. klasę ogólnej szkoły przem. uzupełniającej. — Do wpisu należy zgłosić się osobicie i przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwo odbytej nauki praktycznej, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo moralności.

§ **Krwawy dramat miłosny.** Z Limanowa donoszą: Niejak Sawicki strzelił wczoraj kilka razy z rewolweru do 19 letniej Wiktorji Kłoskówny, córki właściciela realności. Dziewczyna przyjechała ubiegłej niedzieli z Krakowa do matki. W Krakowie pracowała w firmie Grabowskiego jako zdolna krawczyni. Tam Sawicki poznał ją i zakochał się w niej, a otrzymawszy „kosza”, postanowił ją zamordować. Kłoskówna jest śmiertelnie ranna.

§ **Zamach morderczy.** Na strażnicy peźarnej w Stryju 19-letni strażak Piotr Jasiński — jak donoszą do jednego z pism tutejszych — strzelił w poniedziałek z rewolweru do 48-let. sierżanta Aleksandra Ostrzechowskiego, raniąc go ciężko poniżej tułowia. — Rannego odstawiono do szpitala powszechnego, Jasińskiego zaś odstawiono do więzienia śledczego tamtejszego sądu obwodowego. Powodem zamachu morderczego miało być złe obchodzenie się Ostrzechowskiego z Jasińskim.

§ **Zabójstwo.** Dnia 21 b. m. — jak donoszą nam z Brodów — zastrzelił w sprzeczce gajowy Michał Lorenz podleśniczego Tomasza Wale z Folwarków wielkich, w dobrach p. Wilhelma Schmidta. Sprawca zabójstwa zbiegł w niewiadomym kierunku.

§ **Samobójstwo żołnierza.** W Olchowcach koło Sanoka znaleziono w tych dniach w lesie wiszące na jednym z drzew zwłoki młodego mężczyzny. Władze wojskowe rozpoznały w zwłokach 22-letniego szeregowca Józefa Grossa, przybyłego niedawno z Moraw. Powód samobójstwa niezany.

§ **Śmierć dziecka w płomieniach.** Włościanka Anna Onyszkiewiczowa w Derewence ad Wulka, powiatu żółkiewskiego, wychodząc onegdaj w pole na robotę, pozostawiła w domu 4-letniego syna Iwana i 2-letnią córkę Katarzynę. W czasie nieobecności matki Iwan bawiąc się zapalkami, wznicił pożar, w którym znalazła śmierć jego siostra.

§ **Trzy zagrody włościańskie** wraz z nagromadzonymi zapasami zboża spłonęły dnia 17 b. m. po południu w Woli wysokiej, powiatu żółkiewskiego.

## Kronika zagraniczna.

\* **Zamach morderczy i samobójstwo** w automobilu. Z Paryża donoszą: Wielkie wrażenie wywołał tutaj wypadek, który zdarzył się w sobotę o godz. 9 wieczorem na bulwarze Poissonnière. Oto z szybko przejeżdżającego tamtędy automobilu padły nagle dwa, po sobie bezpośrednio następujące strzały rewolwerowe. Gdy szofer wstrzymał automobil, znaleziono w nim młodego, elegancko odzianego mężczyznę już bez życia, z przestrzeloną prawą skronią, oraz nieprzytomną młodą kobietę z ciężką raną, zadaną w pierś. Kobieta przewieziono natychmiast do szpitala, a gdy przysłała do przytomności, przesłuchiwała ją policja. Z zeznań jej okazało się, że samobójcą jest urzędnik ministerstwa dla kolonii, nazwiskiem Houppé, ona zaś nazywa się Joanna Vuilmeau i przed niedawnym czasem odbyły się ich zaręczyny. Co do motywu, który popchnął jej narzeczonego do tragicznego kroku, nie umiała dać żadnych wyjaśnień.

\* **Dżuma w Odessie.** W Odessie stwierdzono czwarty wypadek dżumy.

\* **Eksplzja w kopalni.** W Harrisburg (Stan Illinois) w kopalni Orgara, z powodu wybuchu, odciętych zostało 30 górników.

Złoki dwu wyrzuciło ciśnienie powietrza na zewnątrz.

\* Wypadki na morzu z powodu burzy. Z Londynu donoszą: 50—60 yachtów i mniejszych łodzi z powodu burzy pod Southland uległo zniszczeniu. Pomosty do lądowania w Dwrze uszkodzone.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** (Uroczystość Lisztowska w Kole muzycznym). W jesieni r. 1907 grono młodych ludzi, po większej części absolwentów tutejszego Konserwatorium, założyło „Koło muzyczne“, którego celem jest popularyzowanie muzyki i informowanie jak najszerszych warstw we wszelkich jej dziedzinach. Wytworzyło to typ wieczorów „Kołowych“, stylowych, poświęconych jednemu twórcy, kierunkowi, czy działowi muzyki, składających się stale z odczytu, lub objaśniającego wstępu, ilustrowanych następnie muzyką. Niesubwencyonowane przez żadną instytucję i nieszczególnie popierane przez ogół, boryka się „Koło muzyczne“ od czterech lat z trudnościami materialnej natury i tylko dzięki energii niektórych jednostek swego wydziału (Fuhrman, Plohn, Streitt, Bauer, Kwapińska), tudzież sympaty i gotowości ze strony artystów lwowskich i pozalwowskich, którzy zupełnie bezinteresownie (panie występujące zrekają się nawet zwyczajnych w tym wypadku bukietów) może spełniać swe zadanie. A że spełnia je należycie, dowodem tego szereg wieczorów, w których po raz pierwszy zapoznano Lwów z „Tristanem i Izoldą“ Wagnera, z Wolfem pieśniarzem itp., w których każda ważniejsza nowość w świecie muzycznym była omawiana i produkowana; świadczy wreszcie szereg uroczystości jubileuszowych, Haydna, Chopina, a wczoraj Liszta.

Bo że ta niezwykła postać zasługuje na uczczenie specjalne, a nie tylko na jakiś szczegół wciśnięty od niechęcia w program zwykłego koncertu, o tem zdaje się nie może być dwóch zdań. Kraków, dzięki Nowowiejskiemu, ubiegł nas i w tem, dając koncert symfoniczny, złożony wyłącznie z utworów jubilat — wczoraj uczyniło to u nas „Koło muzyczne“. Prawdziwie muzyczna publiczność zebrała się w sali Kasyna miejskiego, by chciwie chwycić żywe słowo prof. Niewiadomskiego, który mówił o Liszcie jako wirtuozie. Liszt-kompozytor czeka zatem jeszcze na odczyt ze strony szan. profesora, a sądzimy, że sposobności do tego nie zabraknie. Następnie grał p. Rosenblum, 17-letni uczeń prof. Lalewicza z Krakowa, talent pierwszorzędną, pod względem techniki już wysoko stojący, grający nad swój wiek roztropnie, planowo i szlachetnie. (Cały Lalewicz! Na tego baczcie!) A grał dużo rzeczy i rozmaitych: poważne wariacje na tematy Bachowskie, śliczny, między Włochami a Chopinem wiszący szósty sonet Petrarki, obrazową legendę o św. Franciszku ehożącym po falach, burzliwą transkrypcję Schuberta „Króla olch“, drobną kanzonetę Salvatora Rosy i typową dla twórczości Liszta XII. rapsodyę węgierską, dodając nad program parafrazę „Śmierci Izoldy“ z genialnego dramatu Wagnera. Nie można było lepiej zakończyć wieczoru jak utworem, łączącym te dwa nazwiska dwóch wielkich umysłów XIX. wieku, tak sobie bliskich pokrewieństwem nie tylko zwykłym, rodzinnym, ale przede wszystkim duchowym.

Obok tego dopiero wczoraj „Koło muzyczne“ odkryło Lwowowi Liszta-pieśniarza, a sądzę, że pieśni tak pięknie śpiewane przez panią Wawnikiewicz-Tatarczuchową, (którą ku naszemu wielkiemu zadowoleniu odebraliśmy Krakowowi), tak głęboko pojęte przez p. Okońskiego, przekonały naszą publiczność, że Liszt jako kompozytor pieśni zajmuje poczesne miejsce w dziejach muzyki i zapewne dziwiła się ona, że o tem dowiaduje się po raz pierwszy. Taka „Loreley“ „Der du vom Himmel bist!“ „Es muss was wunderbares sein“ — to prawdziwe perełki i ozdoby repertuaru każdego śpiewaka, oczywiście tylko takiego, który obok głosu ma taką dykcję i deklamację, jak wczorajsi interpretatorzy tych pieśni, gdyż główna ich wartość polega na niezrównanie silnym i odpowiednim wyrazie dramatycznym. Trudny akompaniament do nich spoczywał w rękach młodego, zdolnego p. Rittigsteina.

Publiczność opuszczała salę z uczuciem podniosłem, przeżywszy dzięki „Kołu muzycznemu“ znów jeden wieczór o niezamąconej czystości artystycznej i jednolitości nastroju.

Gazeta Lwowska uczciła Liszta jeszcze w lecie b. r. wyborem artykułu dr. Antoniego J., obecnie zaś nadto umieścił bardzo ciekawy zbiór zdań i wyrażań mistrza.

E. Walter.

**VII. wielka wystawa jesienna.** Lwowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych urządza w salonach swoich VII. wielką wystawę jesienną w dniu 15 listopada r. b. Ostateczny termin zgłaszania dzieł na wystawę oznaczony do 5 listopada r. b. Termin zaś ostateczny do nadsyłania dzieł sztuki upływa z d. 10 listopada r. b. Wystawa zapowiada się niezwykłą okazale, sądząc po zgłoszeniach, które na-

deszły jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem terminu. Wystawa, urządzona w odświeżonych i udekorowanych salonach Towarzystwa, trwać będzie dłuższy czas.

Formularze zgłoszeń w biurach Towarzystwa.

Po wystawie jesienną urządzi Towarzystwo wystawę jubileuszową Obsta, następnie wystawę rzeźby i grafiki, potem wystawę pamiątkową jednego z najwybitniejszych malarzy polskich, zgasłego w ubiegłym roku, wreszcie niezmiernie interesującą wystawę pewnej grupy wybitnych artystów zagranicznych.

**Maciej Wierzbński.** „Pod mysią wieżą“. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolfa. 1912.

(z. s.) Wielkopolskie Kujawy muszą być rodziną okolicą autora, ukochaną przez niego gorąco, surowo bowiem gromiąc zło, jakie dostrzega w jej dzisiejszym zasklepieniu się w dążeniach ściśle tylko utylitarnych, tamujących poniekąd rozwój umysłowej i moralnej kultury, czyni to z furją ognistą, świadcząca o gorącej i szczerzej miłości. Miłość również stanowi kanwę dzieła. Wpleciona w akcję w przeróżnych swych odmianach, uszlachetnia satyrę, ożywia i zdobi powszedniość zdarzeń, chociaż pisarz w niektórych ustępach, czyniąc zadość modnej nowoczesności, kładzie nieco za silny nacisk na jej zmysłowy charakter. Powieść „Pod mysią wieżą“ stokrotnie wierniej od publicystycznych relacji oświecła istniejący teraz stan rzeczy w W. Ks. Poznańskim. Dlatego też ładny i ograny ciepłem serdecznym utwór Macieja Wierzbńskiego, jakkolwiek nie wznosi się na najwyższe szczyty literackiego artyzmu, przedstawia się nam jako niezmiernie interesujący dokument, odzwierciedlający w sobie obraz rzeczywistych stosunków, panujących obecnie we wszystkich warstwach społeczeństwa wielkopolskiego, gniecionej żelazną ręką wrogiej mu administracji.

**Mieczysław Srokowski.** „Epigoni“. — Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolfa. 1912.

(z. s.) Romans powyżej wymieniony jest, jak się zdaje, jednym z ostatnich dzieł niedawno zmarłego poety. W świetnie pomyslanym utworze rozpoczął on udany szkic charakterystyki polskiej dzisiejszej młodzieży szlacheckiej, która odziedziczyła po dziadach i ojczach znaczne majątki, nie odziedziczyła po nich miłości życia. Przedwcześnie moralnie ochłodzona i osłabiona fizycznie, szydząca z tradycji i pracy, pomimo nieraz bardzo bogatych darów serca i umysłu, umie tylko, wychyliwszy do dna czarę rozkoszy, zakończyć odważnie nudzące ją istnienie. Tego wcale wyraźnie zaznaczonego założenia nie zdołał autor (prawdopodobnie pod wpływem ciężkiej choroby) ująć w ściśle powieściową konstrukcję. Śliczne sceny i ciekawe epizody, nie spojone z sobą należycie, rozlatują się w „Epigonach“ w barwne strzępy, nie łączą się bowiem kształtna budowa kompozycji. A szkoda, bo w tym ułamkach pożytkują kiedy niekiedy promienie prawdziwego talentu.

**Z teatru miejskiego** donoszą: Z powodu odwołanego przedstawienia „Aidy“ otrzymujemy następujące wyjaśnienie:

W dniu, w którym dyrekcja teatru — według zobowiązania kontraktowego — oczekiwała przybycia do Lwowa p. Jana Majerskiego, niespodzianie otrzymała od niego tej treści depeszę z Paryża: „Zostałem zaangażowany na 3 lata do Wielkiej Opery paryskiej, przyjazd przedstawienia operowe zostają zawieszony aż do przyjazdu pp. Majerskiego i Manna.

Natomiast wystawiona będzie z wielkim sumptem rozgłosza operetka „Cnotliwa Zuzanna“, z udziałem Heleny Miłowskiej (rola tytułowa), Amalii Kasproviczowej, Ludwiki Blumenthalówny, Anny Ruskiewicz, Stefani Marynowicz, Józefa Solnickiego, Filipa Kuligowskiego, Czesława Kadena, Józefa Zaremby, Eugeniusza Kalinowskiego i Bolesława Sulikowskiego w głównych rolach. Nowa i efektowna wystawa.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę, 25 października, o godz. 7 wieczorem, po raz pierwszy, (nowość), „To samo“, dramat w 3 aktach Leopolda Staffa. Abonament nr. 7.

We czwartek, 26 października, o godz. 3 po południu, „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagniego i „Crispino e la Comare“, opera komiczna Riecięgo. Czwarty występ słynnej włoskiej opery dziecięcej.

We czwartek, 26 października, o godz. 7 wieczorem, „Kryśka leśniczanka“, operetka w 3 aktach J. Jarno; z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

W piątek, 27 października, po raz drugi, „To samo“, dramat w 3 aktach Leopolda Staffa.

W sobotę, 28 października, o godz. pół do 4 po południu, piąty występ słynnej włoskiej opery dziecięcej, „Tosca“, opera w 3 aktach Pucciniego.

W sobotę, 28 października, o godz. pół do 8 wieczorem, „Halka“, opera w 4 aktach

St. Moniuszki. Pierwszy występ Eugenii Piarskiej w partii tytułowej.

W niedzielę, 29 października, o godz. pół do 4 po południu, szósty i ostatni występ słynnej włoskiej opery dziecięcej, „Lucya z Lamermooru“, opera w 4 aktach Donizettiego.

W niedzielę, 29 października, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 32, „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 26 października, „Dzisiejsi“, sztuka w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego, nagrodzona I. nagrodą na konkursie teatrów warszawskich i „Na rubieży“, dramat w 2 odsłonach Wacława Grubińskiego.

W piątek, 27 października, „Nieznajomy tancerz“, komedia w 3 aktach T. Bernarda. (Popularne).

W sobotę, 28 października, „Kobieta i pajac“, sztuka w 4 aktach Piotra Louys i P. Frondaie.

W niedzielę, 29 października, o godz. pół do 4 po południu, „Kościusko pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota.

W niedzielę, 29 października, o godz. pół do 8 wieczorem, „Kobieta i pajac“, sztuka w 4 aktach Piotra Louys i P. Frondaie.

W poniedziałek, 30 października, „Dzisiejsi“, sztuka w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego, nagrodzona I. nagrodą na konkursie teatrów warszawskich i „Na rubieży“, dramat w 2 odsłonach Wacława Grubińskiego.

## Z Grona konserwatorów.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Grono konserwatorów Galicji wschodniej rozpatrywało na ostatnim swem, nadzwyczajnym posiedzeniu nowy statut Centralnej Komisji konserwatorskiej w Wiedniu, który — jak wiadomo — wprowadza odmienne organizację opieki nad zabytkami. Zasadniczą nowością, jaką ten statut zawiera, jest ustanowienie w miejsce dzisiejszych honorowych konserwatorów — płatnych konserwatorów, w charakterze urzędników państwowych, a to po jednym konserwatorze dla historii sztuki i jednym technicznym dla poszczególnych krajów koronnych lub dzielnic. Dotychczasowych konserwatorów honorowych zastąpić mają t. zw. „opiekunowie zabytków“, których obowiązkiem będzie pomagać konserwatorom krajowym w ich czynnościach „przez donoszenie o wszystkim, co z ochroną zabytków ma związek“. — Według dalszych postanowień statutu, konserwatorowie krajowi mają być tylko funkcyjnymi urzędnikami państwowego Urzędu zabytków w Wiedniu, któremu zastrzeżono decyzję we wszystkich niemal sprawach konserwacji zabytków; wyłączone będą od wszelkiego wpływu na te sprawy czynniki autonomiczne, t. j. reprezentanci nauki i sztuki, z których w kraju naszym składały się dotychczas Grona konserwatorskie, a wreszcie nie będzie stworzony żaden specjalny organ krajowy dla opieki nad zabytkami przedhistorycznymi.

Po szczegółowym przedyskutowaniu powyższego statutu i jego znaczenia dla ochrony zabytków, Grono konserwatorów powzięło następujące rezolucje:

1. Grono c. k. konserwatorów Galicji wschodniej stwierdza, że samo wprowadzenie instytucji płatnych konserwatorów urzędników bez równoczesnego wydania ustawy, która zapewniłaby rzeczową ochronę zabytkom przeszłości, a konserwatorom dała bezpośrednią egzekutywę dla wykonania ich zarządzeń — nie może być uważane za pożądaną, dodatnią reformę i bynajmniej nie usuwa potrzeby uchwalenia przez parlament wspomnianej ustawy. Ze względu zaś na odrębność kulturalną poszczególnych krajów koronnych, taka ustawa państwowa powinna być jedynie ustawą ramową, któraby, ustanawiając tylko ogólne normy, pozostawiła obszerne pole do działania ustawodawstwu krajowemu.

2. Z uwagi na to, że nowy statut Komisji centralnej nie nakreśla szczegółowo ustroju władz konserwatorskich, pozostawiając uzupełnienie swych przepisów rozporządzeniem ministeryalnem, że zatem możliwa jest jeszcze korektura braków, jakie ów statut wykazuje, Grono konserwatorów, działając w interesie racjonalnej ochrony zabytków wogóle, a nadto w uwzględnieniu szczególnych stosunków w naszym kraju, uważa za stosowne podnieść następujące żądania:

a) W Galicji ze względu na terytorjalną rozciągłość kraju i odrębny charakter zabytków historycznych w obu jego połaciach, winni być mianowani dwaj konserwatorowie dla historii sztuki, jeden we Lwowie, drugi w Krakowie, niekoniecznie w charakterze osobnych urzędników bez możliwości łączenia tych obowiązków z innym stanowiskiem. Konserwatorom tym już obecnie, tj. nawet w czasie przejściowym, należy przydać do pomocy odpowiednio zorganizowane

biuro, złożone co najmniej z jednego zastępcy kierownika biura i z jednego technika obok stosownej liczby sił manipulacyjnych i służby, a przedewszystkiem należy im zapewnić wyposażenie znacznymi subwencyami państwowymi, bez czego urzędy te pozostałyby fikcją.

b) Dla ochrony wykopalisk i wogóle zabytków przedhistorycznych należy zamianować w Galicji po jednym osobnym konserwatorze dla każdej połaci kraju z pośród osób, posiadających potrzebne studia fachowe. Ponieważ zaś w obecnym stanie rzeczy należyce ukwalifikowanych fachowców po za reprezentantami odpowiednich katedr na Uniwersytetach w kraju naszym niema, należy funkcyjne te powierzyć za remuneryją profesorom prehistorii i archeologii klasycznej w Uniwersytetach we Lwowie i Krakowie.

c) Ze względu na to, że wszystko, co dotychczas w Galicji dla ochrony zabytków zrobiono, jest dziełem Gron c. k. konserwatorów Galicji wschodniej i zachodniej, które, uzyskawszy uznanie ze strony władz krajowych i dysponując, dzięki swym zabiegom, stałami i doraźnymi subwencyami krajowymi, jako związki autonomiczne, złożone z reprezentantów nauki i sztuki, dają większą gwarancję wszechstronnego i pomyślnego (tak pod względem naukowym, jak i praktycznym) załatwiania spraw, aniżeli jeden, choćby najzdolniejszy konserwator-urzędnik, któremu w dodatku wspomniany statut odejmuje wszelką samoistność; ze względu dalej na to, że zupełne wykluczenie z organizacji opieki nad zabytkami czynnika autonomicznego nie tylko jest sprzeczne z duchem nowożytnych urzędów państwowych, ale nadto może przynieść i niewątpliwie przyniesie realną szkodę sprawie ochrony zabytków, które, zwłaszcza u nas posiadają wybitną indywidualność plemienną i narodową, nieznoszącą zastosowania do nich centralistycznego szablonu. Grono konserwatorów Galicji wschodniej domaga się, aby z t. zw. „opiekunów zabytków“ (Denkmalpfleger), którzy mają zastąpić dotychczasowych konserwatorów honorowych, utworzono dwie kolegiai krajowe Rady konserwatorskie z siedzibami we Lwowie i Krakowie, których opinii i uchwał byłoby obowiązani zasięgać konserwatorowie krajowi we wszystkich sprawach, zastrzeżonych w statucie do ostatecznej decyzji państwowemu Urzędowi zabytków, tudzież w tych wypadkach, gdzie na konserwację zabytku ma być przyzwolona subwencja krajowa. Nadto Grono uważa za pożądaną, aby „opiekunów zabytków“ mianowano podobnie jak dotychczasowych konserwatorów, dla pewnych okręgów terytorjalnych, oraz aby liczbę tych okręgów pomnożono w myśl propozycji obecnych Gron.

d) Wobec tego, że Grona konserwatorów w Galicji i Akademia Umiejętności rozpoczęły już systematyczną naukową inwentaryzację zabytków w naszym kraju i że, zasadniczo rzecz biorąc, praca tego rodzaju powinna wogóle spoczywać w ręku sił krajowych z wykluczeniem pozakrajowego kierownictwa. Grono wyraża życzenie, aby dokończenie tych prac, w toku będących, powierzone Gronom, względnie mającym je zastąpić krajowym Radom konserwatorskim przy równoczesnym zapewnieniu wydatnych subwencji państwowych, a nie jak postanawia statut — mającemu się w przyszłości stworzyć austriackiemu Instytutowi historii sztuki, względnie austr. Instytutowi archeologicznemu w Wiedniu.

Wreszcie Grono konserwatorów wyraziło życzenie, ażeby w państwowej Radzie konserwatorskiej zasiadało przynajmniej pięciu reprezentantów Galicji.

Za grono c. k. konserwatorów Galicji wschodniej dr. Wł. Kozicki.

## Wystawa architektoniczna.

W Kole literacko-artystycznym otwarto niedawno wystawę, na którą należy zwrócić baczną uwagę. Idzie bowiem o jeden z naszych placów, który oby znowu nie został zszpeczony jakąś paką pod względem architektonicznym przedstawiającą bigos stylowy. Mamy już w tym kierunku nader smutne doświadczenia, dlatego też niebezpieczne są nasze obawy.

Wystawę, o której mowa, urządziło Towarzystwo ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie, które zamierza na zbiegu placu Bernardyńskiego i ul. Piekarskiej postawić trzy okazałe gmachy: hotel, dom administracyjny i duży dom czynszowy.

Z dwudziestokilkoma prac nadesłanych na sąd konkursowy, złożony z wybitnych architektów lwowskich i krakowskich przyznano pierwszą nagrodę projektowi nr. 15, którego autorami są architekci pp. Rudolf Macura i Henryk Zaremba ze Lwowa, którzy niedawno temu otrzymali drugą nagrodę na konkursie na projekt nowego gmachu skarbkowskiego we Lwowie. Nadto tychże samych autorów zakupiono projekt oznaczony nr. 13. Projekt ten jest niejako uzupełnieniem pro-

jektu nr. 15 i zasługuje na to, aby mu się pilniej przypatrzyć. Całość trzyma się doskonale w głównych liniach architektonicznych, odznacza się logiką rozmieszczenia poszczególnych lokalności. Nie można mu absolutnie zarzucić żadnej niekonsekwencji w ogólnych zarysach, drobne zaś usterki, jakie są, łatwo dadzą się usunąć.

Największą zasługą pp. Macury i Zaremby jest to, że projekt ten ma fasadę opartą na motywach swojskich, krakowskich. Nie możemy dość silnie podkreślić tego, w czasach, kiedy architekci nasi przestali prawie czerpać z motywów u... kolegów z Berlina, jak świadczą we Lwowie te pokraczne gmachy w „stylu“ tietzowsko-wertheimowskim. Tem silniej, powtarzamy, powinno się poprzeć autorów, którzy przynoszą choćby odrobinę swojskiej oryginalności. Pomysł świeży i bardzo stosowny: ma się postawić hotel krakowski, niechże więc on ma w sobie coś krakowskiego, a nie traci Berlinem. Zarzucićby można tylko jedno temu projektowi, mianowicie umieszczenie wieży, która jakby miała podstawę na dachu i za dużo loggij, które stanowią przeładunek fasady. To jednak wszystko, jak już wspomnieliśmy, da się łatwo przerobić. Ktoś słusznie zauważył, że możnaby oba te projekty skombinować razem i w ten sposób dać jeden budynek odpowiadający i wymogom Towarzystwa i względom artystycznym.

Projekty pp. Macury i Zaremby dowodzą, iż młodzi laureaci konkursu mają wiele do powiedzenia, szukając odrębnych dróg i zdając sobie doskonale sprawę z ważności swojego zadania. Pozwalamy sobie przeto zwrócić uwagę publiczności na nich — może przecież znacznie się inaczej jakoś budować we Lwowie, z myślą jakąś, choćby próby odrodzenia naszej architektury, która, powiedzmy otwarcie, w stosunku do innych sztuk, tak nisko stoi.

Drugą nagrodę otrzymał projekt nr. 14 pp. L. Reissa i L. Karasińskiego, trzecią projekt p. F. Lieblinga. Oba te projekty, to twór czysto berliński, nie nas nie obchodzący, który zupełnie nie nadaje się do wykonania i to w takim miejscu, jak pl. Bernardyński. Reszta projektów, z pomiędzy których jest kilka niewybitnych, ale przeciętnie dobrych i sumiennych, nie dosięga wartością swą do projektów odznaczonych bardzo słuszną pierwszą nagrodą.

We Lwowie jednak różnie się dzieje! Dlatego tem gorliwiej należy domagać się, aby na pl. Bernardyńskim nie popełniono znowu błędów. Towarzystwo Ubezpieczeń urzędników prywatnych wie napewno dobrze, że stawiając na widocznym placu gmach piękny, stylowy, przyczyni się do podniesienia ogólnego wyglądu architektonicznego miasta naszego. Nie zawadzi jednak raz jeszcze to podnieść i przypomnieć. Lepiej być nudnym i powtarzać się tam, gdzie idzie o rzecz, zasługującą na to.

We Lwowie specjalnie się to przyda...

Należy się wdzięczność Tow. które do budowy swoich gmachów przystąpiło z rozwagą, rozpisując konkurs, a sędziom konkursowym uznanie za bezstronny, bardzo trafny sąd.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Sprzedaż tygodniowa Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 9 października do 15 października 1911 bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.).** Za 50 kg.: Pszenica 11-90 do 12-20, żyto 9-50 do 9-80, jęczmień browarny 8-60 do 9-75, pastewny 7-75 do 8 —, owies stary 8-40—8-60 hreczka — do —, kukurudza — do —, groch do gotowania 11-60 do 13-70, pastewny — do —, fasola biała gal. — do —, bobik 8 — do 8-25, wyka 8-50 do 9-25, łubin gal. — do —, rzepak zimowy 14-60 do 15 —, nowy — do —, lina — do —, nasienie kopopne — do —, nasienie lniane — do —, chmiel z 1910 r. 340 — do 370 —, chmiel z 1911 roku — do —, nasienie koniczyzny czerwonej 78 — do 86 —, białej 105 — do 116 —, szwedzkiej 75 — do 85 —, tymotka — do —, siano lepsze 3-40 do 3-50, gorsze 3 — do 3-30, otawa 2-80 do 2-80, siano z koniczyzny 4 — do 4-50, słoma okłotowa 2-90 do 3 —, słoma mierzwiasta 2-70 do 2-80, kartofle jadalne na całe wag. 10.000 kg. — do —, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. — do —, nafta zwykła 15-50 do 16-50, salono-wa 17-50 do 18-50; za 100 kg.: ropa borysławska loco Borysław (prompt.) 3-62 do 3-65, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, mąka pszenna, gry-sik 38-50 do 40 —, mąka pszenna Nr. 0 38-50 do 40 —, Nr. 1 37-50 do 39 —, Nr. 2 36-50 do 38 —, Nr. 3 35-50 do 37 —, Nr. 4

34-50 do 36 —, Nr. 5 33-50 do 35 —, Nr. 6 32 — do 33 —, Nr. 7 27 — do 29 —, Nr. 8 19 — do 22 —, mąka żytna Nr. 0 32 — do 32-50, Nr. 1 31 — do 31-50, Nr. 2 19-50 do 20 —, Nr. 3 19 — do 19 —, otręby pszenne 12-75 do 13 —, żytno 12-75 do 13 —; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach loco rzeźnia 1-70 do 1-80, mięso wołowe tylne w ćwiartkach loco rzeźnia 1-88 do 1-90, mięso cielęce loco rzeźnia (engros) 1-90 do 2-20, wieprzowina loco rzeźnia (engros) 1-30 do 1-40, spirytus kontyngentowy za 10.000 litr pre. 57-50 do 58 —, spirytus nadkontyngentowy za 10.000 litr pre. 37-50 do 38 —.

## OSTATNIA POCZTA.

— *Corr. Wilhelm* donosi: Najj. Pan spędził dzień wczorajszy w Schönbrunnie i przyjął przed południem na posłuchaniu prywatnem Najdost. Arcyks. Franciszka Ferdynanda. Następnie przyjął generalnego adjutanta hr. Boifrassa. P. Ministra wojny gen. Auffenberga i P. Ministra oświaty hr. Stuergha. Najj. Pan ma lekki katar, którego prawdopodobnie nabawił się podczas pobytu swego w Schwarzaui, gdzie przez długi czas bez nakrycia głowy stał na balkonie w Zamku. Mimo, że katar jest bardzo lekki, Najj. Pan postanowił zaniechać wyjazdów do Schönbrunna do Burgu w Wiedniu, aby jak najprędzej pozbyć się kataru. Z tego powodu odwołano zapowiedziane na czwartek posłuchania i przyjęcia w Burgu. Odbędą się one w Schönbrunnie. Należy raz jeszcze podnieść, że katar jest bardzo lekki i nie sprawia Najj. Panu żadnych dolegliwości.

— *Weg. Biuro koresp.* donosi: Ban Chorwaeyi To masie wniósł wczoraj prośbę o dymisy, uzasadniając ją stosunkami politycznymi w Sejmie chorwackim, w którym nie można liczyć na uchwalenie budżetu.

*Weg. Biuro koresp.* na podstawie informacji ze strony kompetentnej donosi, że dymisy te nie będą przyjęte.

— Z Paryża telegrafują: Po onegdajszej konferencji Cambona z Kiderlen-Wächterem w kołach urzędowych oświadczają, że konferencja w sprawie marokańskiej wzięła obrót korzystny.

*W. Allg. Ztg.* twierdzi, że Francja i Niemcy uwiadomiły wczoraj oficjalnie wszystkie mocarstwa o ostatecznem ukończeniu rokowań marokańskich i że pomiędzy Niemcami i Francją została już także zawarta ugoda w sprawie rekompensat.

— Król Piotr serbski udaje się do Paryża w dniu 10 listopada. Gabinet serbski Milowanowicza dzięki odroczeniu Skupczyny pozostanie na swoim stanowisku.

Ks. Jerzy, którego sprawa apanaży została uregulowana, pogodził się zupełnie z ojcem i z bratem i udaje się na dwa lata na studia wojskowe do Paryża. Wczoraj rano obaj bracia wyjechali samochodem do Wiednia, dokąd przybyli wieczorem. Z Wiednia zamierzają się udać na Semering, gdzie przepeją dni kilka.

— W angielskiej Izbie gmin na interpelację p. Marsona, dlaczego rząd angielski nie interweniował, aby zapobiedz wybuchowi wojny włosko-tureckiej, prezes gabinetu Asquith odpowiedział, że nie sądzi, aby publiczne omawianie tej sprawy mogło poprzeć cel, do którego interpelant zdąży.

— Narodowy komitet obywatelski w Nowym Jorku uchwalił przeprowadzić w całym kraju agitację za zerwaniem traktatu handlowego z Rosyją, ponieważ Rosyja nie chce podpisywać pasportów dla Żydów amerykańskich, udających się do Rosyji. W wielu miastach mają się odbyć masowe meetingi, a kongres ma być wezwany do wypowiedzenia traktatu Rosyji.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 25 października. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izba posłów przystąpiła do dalszej rozprawy nad przedłożeniem w sprawie włoskiego wydziału prawa.

Pierwszy przemawiał p. Tobolka (młodoczech).

Po p. Tobolee przemawiał p. Kolessa. Zaznaczył, że samo traktowanie sprawy fakultetu włoskiego okazuje, iż dochodzi się do wyniku wprost przeciwnego od tego, do jakiego należałoby dążyć ze stanowiska logicznej idei państwowej, przystosowanej do wewnętrznej sytuacji politycznej, oraz do sytuacji zagranicznej. Sytuacja zagraniczna od chwili aneksji jest niewyjaśniona, zarówno o ile chodzi o sprzymierzone mocar-

stwo na południowym zachodzie, jak eo do zaprzyjaźnionego mocarstwa na północno-wschodniej granicy Monarchii.

Rusini zdani są na łaskę swych przeciwników, potentatów galicyjskich. Mowca żali się na agitację, jaką rozwija w Galicyi mocarstwo zaprzyjaźnione, położone na północno-wschód od Monarchii.

P. Kolessa w dalszym ciągu swej mowy wywodził, że rossyjską agitację w Galicyi sparaliżować może najlepiej narodowy i kulturalny rozwój Rusinów. Mowca uskarżał się następnie na pozbawienie Rusinów praw na polu szkolnictwa i przypomniał zażargi na Uniwersytecie we Lwowie, przy-czem zaznaczył, że Rusini póty będą trwali przy utrakwistycznym charakterze tego Uniwersytetu, póki nie otrzymają samodzielnego ukraińsko-ruskiego Uniwersytetu we Lwowie. Aż do tego czasu mogłyby być wprowadzony okres przejściowy za pomocą odłączenia i samodzielnego organizacji istniejących już we Lwowie ruskich katedr uniwersyteckich.

Rusini pragną popierać postulaty innych narodów w sprawie szkolnictwa wyższego, pragną, aby także wobec Włochów naprawione były jak najszybciej szkody, które im wyrządzono w sprawie uniwersyteckiej. Rusini spodziewają się, że Izba zgodzi się także na założenie Uniwersytetu ruskiego we Lwowie, jako postulat, dyktowany najniezbędniejszemi potrzebami narodu.

Następnie dyskusję zamknięto i wybrano mowcami generalnymi pp. Degasperri (włoski lud.) i Wastiana (niem. lud.).

Po przemówieniu mówców generalnych i szeregu sprostowań faktów przedłożenie o włoskim fakultecie prawniczym odesłano do komisji budżetowej.

Posiedzenie przerwano, celem umożliwienia zapisania się posłów do głosu w dyskusji budżetowej.

Wiedeń, 25 października. Na posiedzeniu podkomitetu do spraw kartelu naftowego, po wyjaśnieniu sekcji Brosche-go i Homanna i po ożywionej dyskusji, przyjęto wniosek p. Steinhausa z wezwaniem Rządu, aby użył wszelkich starań, by cena nafty była utrzymana na jak najniższym poziomie.

Przedstawiciel Ministerstwa handlu oświadczył, że Rząd dołoży starań, aby dotychczasowa cena 35 koron, odpowiadająca kosztom produkcji, była utrzymana.

Podkomitet do spraw urzędniczych na dzisiejszem swem posiedzeniu, po szczegółowej dyskusji, doszedł w zasadzie do porozumienia. Uchwalono zaprosić na następne posiedzenie przedstawicieli Rządu i oznajmić im stanowisko podkomitetu.

Wiedeń, 25 października. Subkomitet komisji drożynianej dla handlu pośredniego, taryf kolejowych i budowy publicznych odbył dziś posiedzenie, na którym między innymi zabierał głos p. Lasocki, inżynier Józef Neumann uzasadniał wniosek następującej treści: „Wzywa się Rząd, aby celem złagodzenia drożyzny, specjalnie panującej w kołach robotniczych, natychmiast rozpoczął budowę, które były projektowane na czas najbliższy, zwłaszcza w Zarządzie kolejowym i aby Rząd dał odnośnym Ministerstwom do rozporządzenia odpowiednie fundusze“.

Wiedeń, 25 października. Zjednoczenie alpejskie Związku niemiecko-narodowego odrzuciło 11 głosami przeciw 10 wniosków o zasadnicze oświadczenie się przeciw włoskiemu wydziałowi prawniczemu, jedynomyślnie jednak oświadczone się przeciw obecnemu przedłożeniu, w którym siedzibą wydziału jest Wiedeń. Niemniej sprzeciwiono się utworzeniu wydziału tego w którymkolwiek mieście Tyrolu, lub w jakimś mieście niemieckiem po za obrębem Tyrolu.

Ks. Sapieha ks. Biskupem krakowskim.

Wiedeń, 25 października. *Vaterland* donosi: Dowiadujemy się, że P. Minister wyznał i oświatył hr. Stürgkh był wczoraj przed południem na posłuchaniu u Najj. Pana w Schönbrunnie, aby przedłożyć propozycję w sprawie zamianowania kanonika lwowskiego ks. Sapiehy księciem Biskupem krakowskim. Urzędowe ogłoszenie tej nominacji prawdopodobnie w tych dniach nastąpi.

Kraków, 25 października. Specjalna komisja fachowa obliczyła szkody, wynikłe ze zderzenia pociągów towarowych w Trzebini, w przybliżeniu na 100.000 K. Doniesienia o szkodach milionowych nie są uzasadnione.

Kraków, 25 października. Piekarnia partii socjalno-demokratycznej dostarczyła wczoraj 800 bochenków chleba, które natychmiast rozkupiono. Dziś produkcja dojdzie do 1500 bochenków. Piekarnia rozesała redakcyom tut. dzienników bochenki chleba. Próby okazały, że chleb jest dobry i tańszy o 6 hal. na kilogramie. Piekarnie krakowskie

w celu złamania konkurencji obniżyły cenę swego pieczywa.

### Prognoza na jutro.

Wiedeń, 25 października. Prognoza na 26 października 1911. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, czasami opady, nieco chłodniej, wiatr z rosnącą siłą.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, czasami opady, nieco chłodniej, wiatr z rosnącą siłą.

### Z W. Księstwa Poznańskiego.

Poznań, 25 października. Przedstawiciele stronnictwa zachowawczego porozumieli się z przedstawicielami demokratów w celu ponownych kandydatur na posłów do parlamentu Rzeszy posłów dotychczasowych: Seydy, Niegolewskiego, Trąbcezyńskiego, Sty-chla, ks. Radziwiłła, Morawskiego, hr. Miel-żyńskiego. Natomiast uchwalono nie popierać kandydatury p. Dziembowskiego.

### Polacy pod berłem rossyjskiem.

Wilno, 25 października. (Tel. prywatne.) Dnia 31 b. m. rozpoczął się proces, rzucający światło na stosunki polsko-litewskie. W jednym z numerów *Viltisa* zamieszczono korespondencję z miasteczka Janisztek, w której doniesiono, że w dzień św. Kazimierza i w następną niedzielę w kościele miejscowym podczas kazania, wygłoszonego w języku litewskim, parafianie Polacy zaczęli śpiewać hymn polski, poczem wypchano Litwinów z kościoła, zamknięto drzwi i nikogo do kościoła nie wpuszczono. Korespondencję tę powtórzył w tłumaczeniu rossyjskiem *Wileński Wiestnik*. Wytoczono śledztwo i w rezultacie na ławie oskarżonych zasiadli: ziemianin Zajączkowski, dzierżawca Koziełto i 10 właścicieli. Jako świadkowie oskarżenia występuje siedmiu księży Litwinów i 13 właścicieli. Obrona powołała na świadków 17 osób, w tej liczbie administrator dyecezyi wileńskiej, ks. Michalkiewicz, oraz kilku innych księży.

### Sprawy rossyjskie.

Petersburg, 25 października. (Tel. prywatne.) Ministerstwo skarbu opracowuje projekt, wprowadzający osobny podatek wojskowy od osób zwolnionych od służby wojskowej. Dochód ma być obrócony na emeryturę dla szeregowców.

Petersburg, 25 października. (Tel. prywatne.) Na naradzie październikowców uchwalono rozpocząć sesję Dumy obradami nad ubezpieczeniami robotników, w drugim tygodniu zaś umieścić na porządku dziennym projekty finlandzkie, oraz projekt ustawy o odpowiedzialności urzędników.

### Wojna włosko-turecka.

Konstantynopol, 25 października. Wali Janiny donosi, że wszyscy Włosi z wyjątkiem konsula i kilku osób opuścili miasto.

Paryż, 25 października. (Agencja Havasa.) Z Trypolisu donoszą: Wczoraj rozstrzelano służącego niemieckiego konsulatu, krajowca, za to, że sztyltem zabił pewnego żołnierza włoskiego.

### Powstanie w Chinach.

Londyn, 25 października. (Biuro Reutersa.) Z Pekinu donoszą, że depesza konsularna potwierdza, że w Kiukiang zniszczono „yamen“. Wojsko cesarskie stawiło nieznaczny tylko opór powstańcom. Z kilku miast donoszą, że wielu marynarzy chińskich zbiegło z chińskich kanonierek.

Budapeszt, 25 października. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu prezes gabinetu hr. Khuen odpowiedział na interpelację hr. Apponiego w sprawie wojny włosko-tureckiej. Odpowiedź ta jest równobrzmiąca z odpowiedzią, daną wczoraj przez bar. Gautscha w Izbie wiedeńskiej. Sejm przyjął odpowiedź tę do wiadomości.

Berlin, 25 października. Parlament niemiecki prowadził wczoraj w dalszym ciągu dyskusję drożynianą.

Minister rolnictwa polemizował ostro z wywodami socjalistów, którym zarzucił przesadę, jeśli twierdzą, że w państwie panuje aż nędza głodowa. Panująca w tym roku posucha spowodowała brak paszy, ogólny stan zbiorów jednak jest weale korzystny. Alarmy drożyniane wywołane są sztucznie, a do tego przyczyniła się także prasa liberalna. (Okrzyki: bardzo słusznie! wielka wrzawa na lewicy). Posucha tegoroczna może spowodować pewne szkody, ale rząd wydał liczne zarządzenia, aby ewentualne szkody usunąć.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**

NADESŁANE.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911. Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokolowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9 Telefon 452. wydaje bilety zestawialne do wszystkich miejscowości kąpielowych. Ważność biletu 45 dni z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupieniu papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niezmierzony sposób różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

- Hotel George'a. Pp. W. Połański z Rudnik, E. Lityński z Litwinowa, J. Filipowski z Baru. Hotel Imperial. P. S. Niezabitowski z Uherzec. Hotel Europejski. Pp. W. Skibniewski z Krakowa, B. Niepokojczycki z Sianek, S. Puntschert z Borek. Hotel Victoria. P. J. Rosenwiesien z Poluchowa.

CENNIK Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with multiple columns: I. Akcje za sztukę, II. Listy zastawne za 100 kor., III. Obligacje za 100 kor., IV. Losy, V. Monety, Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with multiple columns: Koronowa waluta, E. Obligacje indemnizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki, G. Obligacje kolejowe, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, I. Losy (za sztukę).

Table with multiple columns: Koronowa waluta, E. Obligacje indemnizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki, G. Obligacje kolejowe, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa, I. Losy (za sztukę).

Table with multiple columns: Koronowa waluta, J. Akcje banków (za sztukę), K. Akcje przedsiębiorstw transportowych, L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, M. Węgle, N. Waluty.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 410/11 (11) (11812 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Gabryela Fleischfarba w Medynie, odbędzie się dnia 22 listopada 1911 o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja 15/30 części realności obj. lwh. 426 gminy Toki, całych realności objętych lwh. 437 i 439 tejsze gminy i 4/30 części realności objętych lwh. 796 tejsze gminy.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nowosiółko, dnia 26 września 1911.

Najniższa cena wynosi 4650 kor. i 100 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. Niemirow. dnia 15 września 1911.

Nieruchomość powyższą oszacowano na 3404 kor. Najniższa cena wynosi 1702 kor., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się. Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monasterzyska, 10 września 1911. L. cz. Prez. 3506/16 (11) (11853) Obwieszczenie. Celem zabezpieczenia dostawy około 41.118 bochenków chleba żytniego razowego wagi po 840 gramów dla więźniów tut. Sądu obwodowego na rok 1912 rozpisuje się licytację w drodze ofert pisemnych. Oferty marką stempłową na 1 koronę zaopatrzone nadsyłać należy najpóźniej do 20 listopada 1911 do godziny 12 w południe do Prezydium Sądu obwodowego w Nowym Sączu. Bliższe warunki dostawy mogą być udzielone na żądanie, lub też przejrzane w dyrekcji kancelarii sądu krajowego w Krakowie, w Prezydium sądów obwodowych w Jasle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach oraz w Centralnym Związku galicyjskiego przemysłu we Lwowie. Prezydium c. k. Sądu obwodowego. Nowy Sącz, dnia 19 października 1911.

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawiane będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych niżej wymienionych na przeciąg trzech lat 1912, 1913, 1914 a to albo bezwarunkowo na całe trzecie, albo warunkowo t. j. na jeden rok (1912) z milczącym przedłużeniem na rok drugi (1913) i trzeci (1914), o ile po roku lub dwóch latach nie nastąpi wypowiedzenie w przepisany terminie.

Warunki licytacyjne są następujące: 1. Licytacja ustna odbędzie się dnia 9 listopada 1911 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Jarosławiu.

2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają przed rozpoczęciem licytacji ustnej, a więc najpóźniej do dnia 9 listopada 1911 do godziny 9 rano na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu osobiście, albo pocztą w opieczętowanych kopertach, na których umieszczony być ma napis, że list zawiera ofertę do licytacji dzierżawy prawa poboru podatku konsumcyjnego z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i nazwy okręgu dzierżawnego, tudzież jakoś i wysokość dołączonego wadium.

3. Ceny fiskalne (wywołania pojedynczych przedmiotów dzierżawnych, oraz wysokość wadyw, jakie złożone być mają przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej względnie dołączonych do pisemnych ofert, wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie.

4. Dodatkowych ofert, wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostają do rozprawy licytacyjnej, a nie z wolnej ręki.

5. Także oferty konkretne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione.

6. Ze względu, że jest to pierwsza licytacja, nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy, niż cena wywołania.

7. Jako wadya i kaucya nie będą przyjmowane kwity kaucyjne na wygasające z końcem bieżącego roku dzierżawy, tudzież losy wyciągnięte i książeczki wkładowe jakichkolwiek kas oszczędności, a więc nawet c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadium i kaucya złożone być mają nie w gotówce, lecz w obligacjach, w takim razie dostarczyć należy na obligacje te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego i w c. k. Urzędzie podatkowym w Jarosławiu.

Table with 5 columns: Lp., Przedmiot dzierżawny, Okręg dzierżawny, Cena wywołania (K), Wadyum (K). Rows include mięso (Łańcut), wino (Kańczuga, Oleszyce).

UWAGA. W myśl ustawy z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30 pre. dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczają 30 pre. od czynszu dzierżawnego opłacanego za prawo poboru podatku rządowego. Zmiana stopy tego dodatku krajowego miałaby ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego. Pobór podatku spożywczego od mięsa odbywa się według III. klasy taryfy do ustawy z 16 czerwca 1877 Dz. p. p. Nr. 60, zaś pobór podatku konsumcyjnego od wina według taryfy C. do ustawy z 18 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 84.

Inne warunki licytacyjne mogą być w tutejszej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego, oraz we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego przed licytacją przejrzane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 16 października 1911.

L. cz. E. 1474/10 (4) (11846 2-3)

W dniu 6 listopada 1911 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2 licytacja całych realności lwh. 164, 257, 263, 264 ks. gr. gm. kat. Siemiechów.

Cena szacunkowa: ad 1. 1541 kor. 75 hal., ad 2. 906 kor., ad 3. 704 kor. 75 hal., ad 4. 7270 kor. 05 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1027 kor. 83 hal., ad 2. 604 kor., ad 3. 469 kor. 83 hal., ad 4. 4846 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tuchów, dnia 2 października 1911.

L. 33373/911 (11772 3-3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje oświadczenie do obwieszczenia licytacyjnego z d. 20 września 1911 l. 29562 do powszechnej wiadomości, że przy odbytej w dniu 19 października 1911 publicznej licytacji nie wydzierżawiono prawa poboru podatku spożywczego:

- Od mięsa w okręgach poborczych: Chełmek, Krzeszowice, Liszki, Skawina, Wiśnicz; Od wina w okręgach poborczych: Krzeszowice, Skawina, Wieliczka, Wiśnicz.

Wobec czego licytacja ponowna celem wydzierżawienia tych obiektów, odbędzie się wedle powyższego obwieszczenia i pod warunkami w nim ustanowionymi w dniu 31 października 1911.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 244 z dnia 26 października 1911.

Ustna licytacja trwać będzie od godziny 9 z rana do godziny 12 w południe, poczem nastąpi otwarcie pisemnych ofert.

Oferty pisemne mają być wniesione najpóźniej do dnia 30 października 1911 do godziny 1 po południu na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie.

Telegraficznych ofert nie przyjmuje się. Z c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego. Kraków, dnia 20 października 1911.

L. cz. E. 1251/10 (4) (11691 2-3)

W dniu 8 listopada 1911 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 2, licytacja całej realności lwh. 223 i 3/4 części realności lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Lichwin.

Wartość szacunkowa ad 1. 752 kor. 62 hal., ad 2. 998 kor. 34 hal. Najniższa cena wynosi ad 1. 501 kor. 74 hal., ad 2. 665 kor. 56 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tuchów, dnia 20 września 1911.

L. cz. E. 50/10 (56) (11855 2-3)

Edykt licytacyjny. Na żądanie dr. Dawida Berlsteina, Salamona Lehrera i Markusa Bannera w Turce, odbędzie się dnia 4 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II, licytacja połowy majątności Łużek górny obj. lwh. 1062 ks. gr. dla większych posiadłości Stanisława hr. Jabłonowskiego własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 161 049 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 107.366 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 93.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Sambor, dnia 7 października 1911.

L. cz. NC. IV. 138/11 (4) (11883 2-3)

Dobrowolna sądowa licytacja nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie sprzedaje przez publiczną licytację na wniosek właścicieli Maurycego hr. Dzieduszyckiego i Samuela Wirocha, zastąpionych przez adw. dr. Ludwika Seyfartha we Lwowie niżej wymienione realności wraz z przynależnościami, ustanawiając wyszczególnione poniżej ceny wywołania, a mianowicie:

a) realność położoną we Lwowie przy ul. Mochnackiego l. or. 31 pod lk. 260 1/4 objętą wyk. hip. l. 238 Dziel. I. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającą się z parc. bud. l. 4548 i wybudowanej na niej kamienicy;

b) realność położoną we Lwowie przy ul. Supińskiego l. or. 30 pod lk. 1269 1/4 objętą wyk. hip. l. 1279 Dziel. I. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającą się z parc. bud. l. 4549, wybudowanej na niej kamienicy i z części par. gr. 148/3 (ogród).

Realności te będą sprzedane, albo obie razem, albo każda z osobna.

Cena wywołania wynosi za obie realności razem kwotę 42.970 koron 38 h, a

L. 22.757/1911

Obwieszczenie licytacji.

(11771 3-3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego:

a) od mięsa; b) od wina, moszczu winnego i owocowego; w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1912, 1913 i 1914 lub też bezwarunkowo rok 1912 z milczącym przedłużeniem na dalsze 2 lata t. j. 1913 i 1914.

Ostemplowane oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy i zaopatrzone w kwity kasowe dotyczącego c. k. Urzędu podatkowego na złożone wadium wynoszące 10 pre. ceny wywołania należy wnieść na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu lub też zastępcy najpóźniej do 9 godziny przed południem dnia 7 listopada 1911.

Oferty wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione. Kwoty kasowe opiewające na kaucycie niewygasłej dzierżawy jak nie mniej też losy nie będą jako wadium przyjmowane, natomiast książeczki kas oszczędności mogą być przyjmowane na wadya pod warunkami wyszczególnionymi w rozporządzeniu wszystkich Ministerstw z 4 stycznia 1910 Dz. u. p. l. 2.

Składający wadium w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych potwierdzony przez Urząd podatkowy, w którym te papiery złożono.

Warunki licytacji, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Jaworowie, Mościskach i Babicach.

Oferty konkretne i telegraficzne są wykluczone. Przy licytacji ustnej kwit kasowy na złożone w urzędzie podatkowym wadium ma być wręczony komisarzowi przeprowadzającemu licytację.

Table with 6 columns: Lp., Okręg dzierżawny, Cena wywołania od (mięsa, wina), Wadyum, Licytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu. Rows include Przemyśl, Dobromil, Jaworów, Krakowiec, Sądowa Wisznia.

UWAGA. Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z 7 lipca 1909 dz. ust. kraj. Nr. 102 pobierać dodatek krajowy od tego podatku, jak długo ten dodatek istnieje i za prawo poboru tego dodatku opłacać 30 pre. od czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru podatku samego umówiony został. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 19 października 1911.

**Obwieszczenie licytacyi.**

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Czortkowie rozpisuje II. publiczną licytację celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od I. mięsa, II. wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na trzy lata t. j. na rok 1912, 1913 i 1914 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1912 z milczącym przedłużeniem kontraktu na rok 1913 względnie 1914.

Licytacja ta odbędzie się dnia 7 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie.

Każdy mający chęć licytowania ma złożyć jako wadium 10 pre. ceny wywołania.

Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustawy nie jest wykluczony od zawierania kontraktów.

Zastępcy mają się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem sądownie lub notaryalnie uwierzytelnionem.

Bliższe warunki licytacji, jakoteż wykazy miejscowości należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie tudzież w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

**Wykaz przedmiotów, które będą wydzierżawione:**

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wadium
					K	h	
1	Chorostków	prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	III. klasa	12	5028	77	503
2	Jagielnica			19	5005	—	500
3	Korolówka			22	4302	—	431
4	Probużna			12	6342	—	635
5	Suchostaw			4	501	—	50
1	Borszczów	wina, moszczu winnego i moszczu owocowego	taryfa ustawy z 18 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 84	8	600	—	60

**UWAGA.** Każdy dzierżawca jest obowiązany pobierać dodatek krajowy od podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczając 30 pre. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku został umówiony.  
Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek co zmiana taryfy podatkowej.

**C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.**

Czortków, dnia 18 października 1911.

L. cz. E. 2023/10 (11867)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Apolonii Bączar w Odrzykoiu, odbędzie się dnia 17 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacja realności lwh. 1035 gm. Odrzykoń objętej, składającej się z jednego domu drewnianego z placem.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV  
Krosno, dnia 7 października 1911.

L. cz. E. 1369/11 (11626)

Dnia 17 listopada 1911 o godzinie 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja realności lwh. 213 gm. Kwaszenina stanowiącej parcelę gruntową.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 koron.  
Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 10.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 5 października 1911.

L. cz. E. 843/11 (11690)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 14 listopada 1911 o godzinie 8 przed południem licytacja całych realności: a) lwh. 255, b) lwh. 475 i połow realn. lwh. 103 ks. gr. gm. kat. Wołczysszczywie, które są ocenione: ad a) 1532 kor. 42 h., b) 734 kor. 76 h., c) 59 koron 42 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi, a to: ad a) 1021 kor. 61 h., b) 489 kor. 84 h., c) 39 kor. 60 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sądowa Wisznia, dnia 5 października 1911.

Nr. 776 (11759 2—3)

Aviso! Die Verhandlung wegen Sicherstellung der künftigen Abnahme von Bettensorten und Säckeheadern aus dem Berei-

che des k. und k. 11 Korps pro 1912 findet am 6 November 1911 um 9 Uhr vormittags im Amtlokal des Militärbettenmagazins zu Lemberg (Zyblikiewicza 33) statt. Die näheren Bedingungen können beim genannten Militärbettenmagazin eingesehen werden und sind auch aus der diesfälligen, allgemeinen verlaublichen Kundmachung Nr. 776 vom 16 Oktober zu ersehen.  
K. u. k. Militärbettenmagazin in Lemberg.

L. cz. E. 152 11 (13) (11866)

Na żądanie Chaima Ettingera w Korszynie odbędzie się dnia 17 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacja realności lwh. 162 gm. Wróblak król. (dom drewniany i około 1 morga 600 s. kw. gruntu)

Nieruchomość ta jest oceniona na 7798 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 4365 kor. 83 h.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Krosno, dnia 7 października 1911.

L. cz. E 1136/11 (5) (11877)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sussla Haar z Niska odbędzie się dnia 24 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie biurze Nr. 19 licytacja realności l. w. h. 255 ks. gr. gm. Nisko.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 888 kor.

Najniższa cena wynosi 592 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Nisko, dnia 17 października 1911.

L. cz. E. 1664/10 (11727)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 listopada 1911 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze 16 licytacja:

1. połowy realności lwh. 573 ks. gr. gm. Załuże składającej się z gruntu ornego pod parc. gr. l. 3327,  
2. realności lwh. 44 gm. Załuże składającej się z parc. gr. 32777/1 (łąka) i z parc. grt. 3278/1 (rola),

3. realności lwh. 571 gm. Załuże, składającej się z parc. gr. 3314 (rola).

Nieruchomość: ad 1 wystawiona na licytację jest oceniona na 500 koron, nieruchomości ad 2. na 500 kor., wreszcie nieruchomości ad 3. na 300 koron.

Najniższa cena wynosi co do nieruchomości ad 1. 333 kor. 34 h., co do nieruchomości ad 2. 333 kor. 34 h., co do nieruchomości ad 3. 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Lubaczów, dnia 19 września 1911.

L. cz. E. 561/11 (17) (11831)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja 2/3 części z 1/4 części i połowy z 1/4 części realności lwh. 30 ks. gr. gm. kat. Sanok.

Części nieruchomości tej wystawione na licytację są ocenione na 4.594 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 2297 koron 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 9 września 1911.

(11824 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,

ul. Podlewskiego 1. 6.  
Godziny urzędowe (tylko w dni powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:

Poniedziałek 30 października 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: towary bławatne, towary blaszane, żelazne, przybory papierowe, kasa, urządzenie sklepowe, 500 pilników nowych, towary korzenne, galanteryjne, broń, antyki, obrazy, 4 rowery nowe, koszule, buciki, urządzenie sklepu, cukry, oraz rozmaite meble domowe.

Wtorek 31 października 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, dywany, obrazy, 1 duży obraz w złotych ramach, złoty łańcuszek męski, zegarek złoty o 3 kopertach, 1 para złotych kołczyków, zastawa srebrna, srebra stołowe, oraz rozmaite meble domowe.

Czwartek 2 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: portyery, obrazy, dywany, strameły, zegar, lichtarze, maszyna do szycia, naczynia miedziane, gramofon, lampa, towary bławatne, obrazy olejne, garderoba, oraz rozmaite meble domowe.

Piątek 3 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, 1 bohomaszyna, sztańca, waga stołowa, sztańca do robienia dziur, fortepian, dywany perskie, pistolety, szable, kasa Wertheimowska, narzutka na otomanę, firanki, zegar, książki, pianino, lichtarze, strzelby, oraz różne meble domowe

Sobota 4 listopada 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: portyery, garderoba, dywany, obrazy, pościel, płótno, 2 wanny, automat, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.  
Sprzedaż się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.  
Lwów, dnia 21 października 1911.

L. cz. E. 776/11 (5) (11681 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Lubaczowie, odbędzie się dnia 14 grudnia 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Niemirowie, licytacja realności lwh. 1108 gm. Radruż ocenionej na 1475 kor. a obejmującej 71 ar. 80 m<sup>2</sup> łąki i 68 ar 15 m<sup>2</sup> roli.

Najniższa cena wynosi 983 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wy-

ciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obce których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Niemirow, dnia 15 września 1911.

L. cz. E. 622/11 (11902 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 listopada 1911 o godzinie 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja:

1. 1/2 realności lwh. 317 gm. Strzelczyska,  
2. 1/2 z 1/2 realności lwh. 156 gm. Strzelczyska,  
3. 1/2 z 1/2 z 5/30 części realności lwh. 50 ks. gr. tej samej gminy,  
4. 1/2 z 1/2 realności lwh. 77 ks. gr. tej samej gminy.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. na 1273 kor. 12 h., ad 2. na 1201 kor. 78 h., ad 3. na 18 koron 80 h., ad 4. na 197 kor. 6 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 848 kor. 74 h., ad 2. 801 kor. 18 h., ad 3. 12 kor. 54 h., ad 4. 131 kor. 38 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej Nr. 10.

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mościska, 26 września 1911.

L. cz. 2576/1911 (11912 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów dla c. k. Zarządu salinarnego w Kałuszu w roku 1912, rozpisuje się publiczną licytację zapomocą pisemnych ofert na dzień 9 listopada 1911.

Oferty, wystawione przy użyciu przepisanego formularza, według postanowień § 3 warunków licytacyjnych, bądź to na wszystkie materiały, bądź też na pojedyncze grupy materiałów, lub na dostawę poszczególnych materiałów, zaopatrzone w 5 pre. wadium od kwoty obliczonej, według rozpisanej ilości materiałów i oferowanych cen jednostkowych, należy wnieść najpóźniej do godz. 10 przed południem dnia 9 listopada 1911 na ręce naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Kałuszu.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi w dniu licytacji o godzinie 11 przed południem.

Zatwierdzenie ofert nastąpi przez c. k. krajową Dyrekcję skarbu we Lwowie.

Warunki licytacyjne, oraz wykazy potrzebnych materiałów przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelarii c. k. Zarządu salinarnego, gdzie też potrzebne formularze do oferty i wykazy materiałów wydane zostaną.

C. k. Zarząd salinarny.  
Kałusz, dnia 20 października 1911.

L. cz. E 4084/10 (15) (11799)

Dnia 7 grudnia 1911 o godz. 11 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja:

I. realności lwh. 257 gm. Huczko I,  
II. realności lwh. 551 gm. Huczko I,  
III. realności lwh. 587 gm. Huczko I.  
Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad I. na 835 kor., ad II. 3150 koron, ad III. na 1550 koron.

Najniższa cena wynosi ad I. 557 kor., ad II. 2110 kor., ad III. 1034 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 27 września 1911.

L. cz. E. 547/11 (7) (11872)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Richtera s. Izaka odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności lwh. 2509 gm. Mosty wielkie.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1070 kor.

Najniższa cena wynosi 635 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem

się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mosty wielkie, dnia 5 października 1911.

L. cz. E. VII. 1835/11 (6) (11860)

Edykt licytacyjny.  
Dnia 7 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacja:

a) realności lwh. 1120 gm. Zarzecze.  
b) realności lwh. 1121 gm. Zarzecze.  
Nieruchomości te ocenione: ad a) na 1012 kor., ad b) na 258 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 674 kor., 67 hal., ad b) 172 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Delatyn, dnia 14 października 1911.

L. cz. E. 686/11;(5) (11870)

Edykt licytacyjny.  
Dnia 12 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacja 2/18 i 2/90 części realności obj. lwh. 2172, tudzież 1/6 i 1/30 części realności obj. lwh. 2765 ks. gr. gm. kat. Nastasów.

Wymienione części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 194 koron 60 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 129 koron 72 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mikulicze, dnia 16 października 1911.

L. cz. E. 1676/10 (26) (11892)

Edykt licytacyjny.  
W dniu 20 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja realności lwh. 516 ks. gr. gm. Wilkowice.

Nieruchomość ta jest oceniona na 17298 koron.

Najniższa cena wynosi odnośnie do budynków z przynależnościami 5 500 kor., zaś odnośnie do parcel budowlanych i stodoły 354 kor. 66 h., czyli razem 5854 kor. 66 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Biała, dnia 12 września 1911.

L. cz. E. 2039/11 (7) (11713)

Edykt licytacyjny.  
Dnia 11 grudnia 1911 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 licytacja realności obj. lwh. 343 ks. gr. gm. kat. Olchowce.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 2776 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi 1852 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 12 października 1911.

L. cz. E. 737/11 (11798)

Dnia 24 listopada 1911 o godzinie 9 rano, w tut. sądzie w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja realności lwh. 382 gm. Dobromil stanowiącej 4 pr. grt., II. 1/10 części lwh. 381 gm. Dobromil, III. 1/2 i 1/10 części lwh. 381 gm. Dobromil. Realność lwh. 381 gm. Dobromil składa się z 2 pr. bud. z domem mieszkalnym i stodołą oraz 1 pr. gruntowej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona ad I. na 1000 kor., ad II. i III. na 2334 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 667 kor., ad II. i III. 1556 kor.

Warunki licytacyjne normalne obecnie zatwierdzone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 8 października 1911.

L. cz. E. 2059/11 (7) (11793)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez dr. Ferdynanda Zakrzewskiego w Bochni, odbędzie się dnia 24 listopada 1911 o godzinie 9 przed

południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja połowy realności lwh. 1595 ks. gr. gm. kat. Bochnia objętej, składającej się z pr. bud. lk. 288 i gr. lk. 279 o łącznej powierzchni 62 sążni<sup>2</sup>, domu drewnianego z przybudówką, płotem 52 m. długim i drzewami rosnącymi t. j. 2 jawory i 2 kasztany.

Nieruchomość t. j. połowa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1048 kor.

Najniższa cena wynosi 627 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Bochnia, dnia 7 października 1911.

L. cz. E. 1825/11 (6) (11712)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 33 odbędzie się licytacja:

1. 1/6 części realności obj. lwh. 15 gm. Wola krecowska.

2. 1/12 części realności obj. lwh. 23 gm. Wola krecowska.

3. 4/23 części realności obj. lwh. 145 gm. Wola krecowska.

4. 1/5 części realności obj. lwh. 146 gm. Wola krecowska.

Nieruchomości powyższych części wystawione na licytację są ocenione ad 1. na 493 kor. 23 hal., ad 2. 41 kor. 66 hal., ad 3. 1739 kor. 12 hal. a ad 4. na 317 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 330 kor., ad 2. 34 kor., ad 3. 1160 kor., ad 4. 212 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 20 września 1911.

L. cz. E. 330/11 (7) (11746)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 listopada 1911 godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 535 ks. gr. gm. Tarnobrzeg obj. składającej się z pb. 411 o powierzchni 2 ary 31 m<sup>2</sup>, domu mieszkalnego i dwóch komórek.

Nieruchomość tą oszacowano na 1955 koron.

Najniższa cena wynosi 977 kor. 50 hal. Dokumenta przejrzeć można w biurze

Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 12 sierpnia 1911.

L. cz. E. 419/11 (4) (11895 1—3)

Na żądanie Kasy oszczędności Nowy Sącz odbędzie się dnia 14 grudnia 1911 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 59 gm. Brzana dolna.

Nieruchomość powyższa została oszacowaną na 47.550 koron

Najniższa cena wynosi 31.700 koron.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy chęć kupna mający przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ciężkowice, dnia 16 października 1911.

L. cz. E. 2109/11 (4) (11893)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Walentego Pajdaka i Maryi Pajdakowej, odbędzie się dnia 29 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja połowy realności lwh. 336 ks. gr. gm. kat. Bochnia obj., składającej się z pr. bud. lk. 659 i grt. lk. 2122, 2123/1 o obszarze łącznym 243 sążni<sup>2</sup>, domu i szopy drewnianej wraz z przynależnościami, składającymi się z kilku drzew owocowych i płotu drewnianego.

Półowa nieruchomości wystawionej na licytację jest oceniona na 5981 kor. wraz z przynależnościami, które na kwotę 30 kor. są ocenione.

Najniższa cena wynosi 344 kor. 50 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które obecnie zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć

podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Bochnia, dnia 12 października 1911.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 2515 (18 P./11) (11827 3—3)

Ogłoszenie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Samborze dnia 20 listopada 1911 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej, przewodniczącym c. k. radę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Józefa Gólkowskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego dr. Fryderyka Jakubowskiego tudzież radców sądu krajowego Karola Reinerja, Leona Berezuickiego, Jana Turkiewicz, Jana Dębickiego i dr. Michała Bejnarowicza.

Prezydent c. k. Sądu obwodowego.  
Sambor, dnia 16 października 1911.

L. 1476 (11701 3—3)

Edykt.

Podaje się do publicznej wiadomości, że c. k. Izba notaryalna we Lwowie, uchwałą z 30 września 1911 l. 1476 wdrożyła postępowanie celem zwolnienia od węgła kaucyjnego kaucyi p. Mieczysława Hertrich Woleńskiego, jako byłego substytutu c. k. notaryusza w Brzeżanach i wzywa się wszystkich, którzy w myśl art. 1 § 25 ust. not. twierdzą, że im na mocy ustawicznego prawa zastawu zaspokojenie z tej kaucyi się należy, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy w tutejszej Izbie się zgłosili i pretensje swoje wywiedli, ileż po upływie tego terminu, bez względu na ich pretensje, nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi od węgła kaucyjnego i zezwolenie na jej wydanie, o ile wolną jest od węgła kaucyjnego zabezpieczającego odpowiedzialność p. Mieczysława Hertrich-Woleńskiego za jego urzędowanie jako substytutu c. k. notaryusza w Założcach, proszącej p. Maryi Hertrich-Woleńskiej jako właścicielce walorów tę kaucję stanowiących.

C. k. Izba notaryalna.  
Lwów, dnia 30 września 1911.

L. cz. III. 496/11 (1) (11906)

Edykt.

Dla nieznannej z miejsca pobytu Maryi Jędruszkowskiej, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym S. II. we Lwowie przeciw niej o uznanie prawa własności, ma być doręczoną uchwała z dnia 16 października 1911 l. cz. C. III. 496/11 (1), którą wyznaczono audyencyę na dzień 3 listopada 1911 o godz. 11 rano w tut. sądzie, b. III.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Marya Jędruszkowska przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. dr. Zaderewskiego, adw. we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwana w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział III.  
Lwów, dnia 16 października 1911.

L. cz. Cw. II. 1719/11 (2) (10938)

Edykt.

Przeciw p. Maryi Korhon żonie kapitana w Krakowie, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesioną została do c. k. sądu krajowego jako handl. w Krakowie przez Leona Grossa w Krakowie skarga wekslowa o 920 kor. zpn.

Na podstawie tej skargi wydany został w dniu 28 sierpnia 1911 nakaz zapłaty do l. cz. Cw. II. 1719/11 (1).

Celem strzeżenia praw Maryi Korhon ustanawia się p. dr. Michała Lehrfreunda adw. w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Korhon w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.  
Kraków, dnia 15 września 1911.

L. VII. a. 4451/62 (11882)

Obwieszczenie

Z powodu, że dr. Szczepan Mikołajski wybrany członkiem Izby lekarskiej wschodnio-galicyskiej z miasta Lwowa i w II. grupie (powiaty polit. Rawa-Sokal-Kamionka-Zółkiew i Gródek) zrzekł się tych mandatów, rozpisuje c. k. Namiestnictwo na mocy § 7 ustawy z 22 grudnia 1891, Dz. p. p. Nr. 6 ex 1892 o zaprowadzeniu Izby lekarskiej i z odwołaniem się na tutejsze rozporządzenie z 8 czerwca 1893, l. 45.257 Dz. u. kr. Nr. 31 i 32 na dzień 20 listopada 1911 ponowny wybór jednego członka do

Izby lekarskiej wschodnio-galicyskiej w mieście Lwowie tudzież jednego członka do tejże Izby lekarskiej w drugiej grupie obejmującej powiaty polityczne Rawa, Sokal, Kamionka, Zółkiew i Gródek Jagielloński.

Wybory odbędą się za pomocą kart głosowania, które otrzyma każdy do wyboru uprawniony od właściwego c. k. starostwa, a w mieście Lwowie od magistratu.

Każdy wyborec winien na karcie głosowania we właściwym miejscu wypisać dokładnie nazwisko osoby, którą wybiera na członka Izby i tę kartkę podpisać w miejscu, gdzie wydrukowano: „Podpis“.

Karty głosowania bez podpisu wyborcy będą uznane za nieważne.

Tak uzupełnioną kartę głosowania należy zakleić, opatrzyć napisem: „Karta głosowania do Izby lekarskiej“ i najpóźniej w dniu 20 listopada 1911 oddać osobiście w starostwie, powiatu swego zamieszkania, a we Lwowie w magistracie, albo pocztą ją przesłać, a w takim razie należy kartę głosowania wypełnioną w wskazany sposób włożyć w kopertę, opatrzoną adresem właściwego Starostwa, względnie Magistratu we Lwowie. Prawo wybierania i wybieralności ma każdy lekarz uprawniony do wykonywania praktyki lekarskiej, jeżeli się nie zrzekł wyraźnie wykonywania praktyki i nie zostaje w czynnej służbie wojskowej, lub przy państwowych władzach politycznych.

Wykluczeni od prawa wybierania i wybieralności są ci lekarze, którzy według obowiązujących ustaw są wykluczeni od prawa wybierania i wybieralności w gminie, jakoteż ci, którym Izba lekarska odjęła prawo czynnego i biernego wyboru, lub przeciw którym jest w toku dochodzenie w Radzie honorowej, (§ 6 ustawy o Izbach lekarskich).

Lwów, 18 października 1911.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyancwski w r.

L. cz. Cw. III. 1076/11 (4) (11085)

Edykt.

Przeciw Zacharyaszowi Bodnarczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Bolesława Migockiego we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 280 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Franciszka Górnickiego we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.  
Lwów, dnia 14 września 1911.

L. XVII. 16.651/10 ex 1911.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 24. października 1911 l. XVII. 16.651/10 o zakazie przywozu bydła rzeźnego do Bawaryi z niektórych powiatów politycznych Galicji.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 19. października 1911 l. 44 587 wzbronilo król. bawarskie Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu bydła rzeźnego do Bawaryi z powiatów politycznych: Brzozów, Dobromil, Gorlice, Grybów, Jasło, Krosno, Lisko, Sanok i Strzyżów.

To podaje się do powszechnej wiadomości w ślad za obwieszczeniami z 4. i 28. lipca, 14. września i 5. października 1911 l. XVII. 9813, XVII. 9813/2, XVII. 9813/3 i XVII. 13.744/7.

Lwów, dnia 24 października 1911.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:  
Szeligowski w r.

L. cz. C. II. 315/11 (1) (11010)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Sepiałowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Jędrzeja Gawlaka pozew o zeznanie kontraktu sprzedaży.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Maciejowskiego w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Biecz, dnia 27 września 1911.

L. VII. a. 4916 (11910)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powsze-

chnej wiadomości, że magister farmacyi Bernard Minczeles ze Lwowa, wniósł podanie dnia 14 października 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie, przy placu św. Teodora.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuli się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 19 października 1911.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyjanowski w. r.

L. cz. E. V. 1765/11 (1) (10818)  
E d y k t.

Wiktorji Czarnota niewiadomej z miejsca pobytu w egzekucyjnej sprawie Wojciecha i Antoniego Żelachów toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rzeszowie przeciw Wiktorji Czarnota o 400 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 26 lipca 1911 liczbą czyn. E. V. 1768/11 (1), którą dozwolono zajęcia i przekazania do ścigania wierzycielności.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wiktorja Czarnota przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. adw. dr. Wilusza w Rzeszowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Wiktorję Czarnota w rzeczonych sprawach na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 26 lipca 1911.

L. dz. hip. 3092/11 (11930)  
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd powiatowy O. VII. w Złoczowie podaje do wiadomości, że wskutek prośby c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie o beczelzarowe wydzielanie części niektórych parcel w gminie kat. Ostrowczyk polny położonych i o przeniesienie tych części do księgi kolejowej Kraków-Lwów-Podwolezyńska przy c. k. Sądzie krajowym cywilnym we Lwowie prowadzonej, wdraża się postępowanie ustawą z 19 maja 1874 l. 70 Dz. p. p. wskazane.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy powyższemu żądaniu pokrzywdzonymi się uważają, by z rozszereżeniami swojemi najpóźniej do dnia 7 listopada 1911 w tut. sądzie się zgłosili, bo inaczej za zgadzających się z tem żądaniem uważani będą.

Prośba z 30 maja 1911 do l. dz. hip. 3092/11 wniesiona, może być przejrzaną w kancelaryi O. VII. tut. Sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII  
Złoczów, dnia 5 października 1911.

L. dz. hip. 2913/11 (11929)  
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd powiatowy O. VII. w Złoczowie podaje do wiadomości, że wskutek prośby c. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie o beczelzarowe wydzielanie części niektórych parcel w gminach katastralnych Złoczów i Woroniaki położonych i o przeniesienie tych części do księgi kolejowej Lwów-Podwolezyńska przy c. k. Sądzie krajowym cywilnym we Lwowie prowadzonej, wdraża się postępowanie ustawą z 19 maja 1874 l. 70 Dz. p. p. wskazane.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy powyższemu żądaniu pokrzywdzonymi się uważają, by z rozszereżeniami swojemi najpóźniej do dnia 7 listopada 1911 w tut. sądzie się zgłosili, bo w razie przeciwnym za zgadzających się z tem żądaniem uważani będą.

Prośba z 25 maja 1911 do l. Dz. hip. 2913/11 wniesiona może być przejrzaną w kancelaryi O. VII. tut. Sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Złoczów, dnia 5 października 1911.

L. XVII. 16.715.

#### OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 24 października 1911 l. XVII. 16.715, dotyczące zarządzeń weterynarno-policyjnych z powodu przyszczy w kraju.

Uwzględniając obecny stan przyszczy w obszarze zamkniętego obwieszczeniem z 14. i 19. października 1911 l. XVII. 15.420 i XVII. 16.334 gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

w powiecie politycznym **Biała**: Kęty;  
w powiecie politycznym **Bochnia**: Rzeszawa;

w powiecie politycznym **Bóbrka**: Brzozdowice, Horodyszcze Cetnarskie, Hrunki, Podmanasterz, Strzeliska Nowe, Strzeliska Stare;  
w powiecie politycznym **Borszczów**: Skąpa, Tarnawka, Zwiabel;

w powiecie politycznym **Brody**: Czernica, Folwarki Małe, Folwarki Wielkie, Grzymałówka, Maleniska, Orzechowczyk, Podkamień;

w powiecie politycznym **Brzesko**: Grabno, Łukanowice, Maszkienice, Mokrzycka, Rudy Rysie, Rudka, Rząchowa, Słotwina, Sterkowice, Sufezyn, Szczepanów, Szczurowa, Wojnicz, Wola Dębńska;

w powiecie politycznym **Buczacz**: Żni-brody;

w powiecie politycznym **Cieszanów**: Basznia Dolna, Basznia Górna, Chotylib, Deutschlach, Kadłubiska, Lipsko, Narol Miasto, Narol Wieś, Płazów, Rudka;

w powiecie politycznym **Dąbrowa**: Biskupiec, Chorażec, Kłysz, Kupienin, Libuska, Odmet, Odporyszów, Pawłów, Sieradza, Strojów, Szczecin, Tonie, Wola Żelichowska, Wójcina;

w powiecie politycznym **Dobromil**: Hubicze, Jasienica Sufczyńska, Lacko, Łodzianka Dolna, Makowa Kolonia, Makowa Rustykalna, Nowe Miasto, Posada Nowomiejska, Posada Rybotycka, Rybotycke;

w powiecie politycznym **Dolina**: Grabów, Łopianka;

w powiecie politycznym **Drohobycz**: Bania Kotowska, Borysław, Bronica, Drohobycz, Hubicze, Letnia, Michałowice, Modrzec;

w powiecie politycznym **Gorlice**: Glińnik Maryampolski, Męcina Wielka, Wapienne;

w powiecie politycznym **Gródek Jagielloński**: Bar, Lubień Wielki, Majdan, Milatyn, Obroszyn, Rodatycke, Stawczany, Uherce Niezabitowskie, Waldsdorf, Wereszyca;

w powiecie politycznym **Grybów**: Brzana Dolna, Brzana Górna, Chodorowa, Siółkowa, Wojnarowa;

w powiecie politycznym **Horodenka**: Siemakowce, Targowica;

w powiecie politycznym **Husiatyn**: Bosyry, Celejów, Niźborg Nowy, Niźbor Stary;

w powiecie politycznym **Jarosław**: Adamówka, Dobra, Sieniawa, Słoboda;

w powiecie politycznym **Jaworów**: Cetula, Olszanica, Porudenko, Szczepłoty, Załuże;

w powiecie politycznym **Kalusz**: Przewoziec;

w powiecie politycznym **Kamionka Strumiłowa**: Rudki Nieznanowskie, Krzywe, Niemków, Niewice, Stanin, Strychanka;

w powiecie politycznym **Kolbuszowa**: Komarów, Leszcze, Poręby Huciskie, Stanisławskie, Swierczów, Tuza, Wola Raniżowska, Zielonka;

w powiecie politycznym **Kołomyja**: Ispas, Kołomyja, Kujdańce, Słobódka Polna, Słobódka Leśna;

w powiecie politycznym **Kosów**: Brustury, Jaworów, Pistyn;

w powiecie politycznym **Kraków**: Balice, Burów, Czyżyny, Kaszów, Kryspinów, Krzysztoforzyce, Prądnik Czerwony, Rakowice, Wołowice;

w powiecie politycznym **Krosno**: Bajdy, Dobieszyna, Swierzowa Polska, Szczepancona, Ustrobnia, Zrećin;

w powiecie politycznym **Łańcut**: Biało-brzegi, Brzycka Wola, Wulka Grodziska;

w powiecie politycznym **Limanowa**: Dobra, Jasna-Podtopień, Zamieszcie część druga, Zawadka;

w powiecie politycznym **Lisko**: Berehy Górne, Bystre, Caryńskie, Górzanka, Habkowce, Jabłonki, Jaworzec, Kołonica, Łuh, Nasieczno, Rybne, Wołkowyja;

w powiecie politycznym **Lwów**: Krotoszyn, Mikłaszów;

w powiecie politycznym **Mielec**: Josefzdorf, Łączki Brzeskie, Podleszany, Zachwiejów;

w powiecie politycznym **Mościska**: Hodynin, Hołodówka, Jordanówka, Lutków, Orchowice, Podliski, Słabasz, Słomianka, Szeszerowice, Tuligłowy, Wiszenka, Wola Arłamowska;

w powiecie politycznym **Myślenice**: Bogdanówka, Droginia, Górna Wieś, Jordany, Myślenice, Rabka, Słonne, Zasań, Zaręte;

w powiecie politycznym **Nadwórna**: Dora, Paryszcze;

w powiecie politycznym **Nisko**: Bieliny;

w powiecie politycznym **Nowy Sącz**: Mochnaczka Niżna, Mochnaczka, Wyżna, Paszyn, Tylicz;

w powiecie politycznym **Nowy Targ**: Dębno, Gliczarów, Harkłowa, Krauszów, Międzyczermienne, Ponice;

w powiecie politycznym **Peczenizyn**: Kosmacz, Łuczki, Rongury;

w powiecie politycznym **Pilzno**: Błasz-kowa, Chotowa, Czarna, Głowaczowa, Pdzio-inek, Słotowa;

w powiecie politycznym **Podgórze**: Lusina, Świątniki Górne;

w powiecie politycznym **Podhajce**: Białokiernica, Małowody, Markowa, Panowice Stare Miasto, Szczepanów, Uhrynów, Zahajce, Zastawce ad Hołhocze, Zastawce ad Zawadów;

w powiecie politycznym **Przemysł**: Krasieczyn, Sliwnica ad Krasieczyn;

w powiecie politycznym **Przemysław**: Laszki Królewskie, Peczenia, Rozworzany, Uszkowice;

w powiecie politycznym **Przeworsk**: Białoboki, Gać, Gniewczyzna, Łańcucka, Gniewczyzna Trynińska, Hadle Hańcudzkie, Małkówka, Mikulice, Mirocin, Ostrów, Sieterz, Trynca, Wulka Ogryzkowa;

w powiecie politycznym **Rawa Ruska**: Bełzec, Biała, Chleweczany, Choronów, Domaszów, Kamienna Góra, Karów, Korczyn, Korczów, Ławryków, Magierów, Pogorzelsko, Potylicz, Sałasze, Werchrata, Wróblaczyn, Zaborze, Zamek;

w powiecie politycznym **Rohatyn**: Bołszowce, Chochoniów, Demeszkowce, Fraga, Jabłonów, Kleszczowna, Koihynicze, Konkolniki, Kozara, Kutce, Łuczynice, Obelnica, Podwinie, Rohatyn, Słobódka Bołszowiecka, Słobódka Konkolnicka, Wasieczyn, Wierzbolowce, Wyspa, Zalanów, Załuża, Żolibory;

w powiecie politycznym **Ropczyce**: Borek Mały, Borek Wielki, Kawczyn Sędzi-szowski, Kozodrza, Latoszyn, Wolica Piaskowa;

w powiecie politycznym **Rudki**: Tuligłowy;

w powiecie politycznym **Rzeszów**: Bratkowice, Futoma, Hyżne, Lecka, Siedliska, Styków, Wola Cicha;

w powiecie politycznym **Sambor**: Bukowa, Czerchawa, Kulezyce Rustykalne, Kulezyce Szlacheckie, Olszanik, Solec, Tatary;

w powiecie politycznym **Sanok**: Bezko, Bzianka, Dalejowa, Długie, Dobra Rustykalna, Dobra Szlachecka, Falejówka, Jaśliska, Lalin, Ładzin, Łodzina, Mileza, Mrzygłód, Nadolany, Nowotaniec, Pakoszówka, Płonne, Posada Dolna, Posada Jaśliska, Posada Olchowska, Posada Sano ka, Posada Zarszyńska, Radoszyce, Raczkowa, Rymanów, Sanok, Szczawne, Tyrana Wołoska, Wielopole, Wysozany, Zagórz Zahutyń, Zarzyn;

w powiecie politycznym **Skala**: Dubkowce, Hałuszczynice, Krasne, Poznanka Gni-ła, Rasztowce, Sądawki, Soroka;

w powiecie politycznym **Skole**: Oporzec, Pławie, Tuchla, Wyżłów;

w powiecie politycznym **Śniatyn**: Kulaczyn, Śniatyn, Załużce, Zawale;

w powiecie politycznym **Sokal**: Prusinów;

w powiecie politycznym **Stanisławów**: Halicz, Wodniki;

w powiecie politycznym **Stary Sambor**: Lenina Mała, Sezań;

w powiecie politycznym **Stryj**: Wodnia;

w powiecie politycznym **Strzyżów**: Baryczka, Małówka;

w powiecie politycznym **Tarnobrzeg**: Chmielów, Durdy, Dzików, Dąbrowica, Gozryce, Miechocin, Tarnobrzeg, Żupawa;

w powiecie politycznym **Tarnopol**: Dyczków, Janówka, Krasów, Kutkowce, Tarnopol, Zagrobel;

w powiecie politycznym **Tłumacz**: Bukówna, Delawa, Dolina, Hołosków, Korolówka, Krzywotuly Nowe, Przybyłów, Skopówka;

w powiecie politycznym **Trembowla**: Bernadówka, Brykuła Nowa, Darachów, Mogielnica, Romanówka, Rudziany, Strusów, Warwaryńce, Wolica Trembowelka;

w powiecie politycznym **Turka**: Jasiołka Steciowa;

w powiecie politycznym **Wieliczka**: Brzegi, Kokotów, Krzesławice, Mała Wieś, Ochojno, Siepraw, Strumiany, Węgrze Wielkie, Zabawa;

w powiecie politycznym **Zaleszczyki**: Belemiany, Czerwonogród, Koszyłowce, Popowce;

w powiecie politycznym **Zbaraż**: Czernichowce, Dobromirka, Dobrowody, Hołodki, Huszczanki, Kapuścińce, Łozówka, Obodówka, Romanowe Siolo, Stryjówka, Toki, Wałochówka, Worobjówka, Żarudzie;

w powiecie politycznym **Zborów**: Białogłowy, Cecowa, Harbuzów, Meteniów, Rendiów, Wertelka, Zborów;

w powiecie politycznym **Złoczów**: Bełzec, Krasne, Olszanka, Ryków, Skwarzawa, Sokołówka, Stronibaby, Uciszków, Zarwanica;

w powiecie politycznym **Żółkiew**: Biesiady, Derewnia, Mokrotyn Kolonia, Stanisławówka, Sulimów, Żółtańce;

w powiecie politycznym **Żywiec**: Pawel Mały; pozwala na obrót zwierzętami racicowmi w tych miejscowościach w granicach obowiązujących przepisów, oraz na ładowanie i wyładowywanie rzeżonych zwierząt na stacjach kolejowych: **Bełzec, Bołszowce, Czarna, Drohobycz, Halicz, Jordanów, Kęty, Kołomyja, Krasne, Mikulicze-Strusów, Rohatyn, Rymanów, Sanok, Skala, Słotwina-Brzesko, Śniatyn-Załużce, Tarnobrzeg, Tarnopol, Zarszyn, Zborów.**

\* \* \*

Natomiast włącza się do obszaru zamkniętego obwieszczeniem z 14. i 19. października 1911 l. XVII. 15.420 i XVII. 16.334

następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

w powiecie politycznym **Bochnia**: Gorzków, Grobla, Kobylec, Krakusowice, Kurów, Swiniarów, Trawniki, Wiśnicz Nowy, Wola Drwińska;

w powiecie politycznym **Bóbrka**: Szolomyja, Wodniki;

w powiecie politycznym **Borszczów**: Borszczów;

w powiecie politycznym **Brody**: Smólno;

w powiecie politycznym **Brzesko**: Będzieszyzna, Jurków, Uszew, Wola Przemyskowska, Zabawa;

w powiecie politycznym **Brzeżany**: Kalae, Plichów, Płotyca, Wiktorówka;

w powiecie politycznym **Brzozów**: Jabłonica Polska;

w powiecie politycznym **Buczacz**: Kurdwanówka, Podlesie, Trybuchowce;

w powiecie politycznym **Chrzanów**: Trzebionka;

w powiecie politycznym **Cieszanów**: Nowe Siolo, Ruda Różaniecka;

w powiecie politycznym **Dąbrowa**: Lastówka Delastowska;

w powiecie politycznym **Dobromil**: Brzuska;

w powiecie politycznym **Dolina**: Dołżka;

w powiecie politycznym **Drohobycz**: Dołhe ad Podbuż, Podbuż, Stronna, Żółkieć;

w powiecie politycznym **Gorlice**: Szymbark;

w powiecie politycznym **Grybów**: Bobowa, Bogoniowice, Wawrzka;

w powiecie politycznym **Jaśło**: Dębowiec, Jabłonica, Szerzyny, Żydowskie;

w powiecie politycznym **Kalusz**: Tomaszowice;

w powiecie politycznym **Kamionka Strumiłowa**: Kozłów, Pobuzany;

w powiecie politycznym **Kołomyja**: Żukocin;

w powiecie politycznym **Kosów**: Ryba;

w powiecie politycznym **Kraków**: Karniowice, Rusocice;

w powiecie politycznym **Krosno**: Mszana;

w powiecie politycznym **Limanowa**: Jodłownik, Kamionka Mała, Mstów;

w powiecie politycznym **Lisko**: Smerek;

w powiecie politycznym **Lwów**: Czerkasy, Gończary, Tolszczów;

w powiecie politycznym **Mielec**: Borowa, Rożniaty, Wola Wadowska, Wylów, Zadaszeński;

w powiecie politycznym **Mościska**: Wojkowice;

w powiecie politycznym **Myślenice**: Stróża, Zawada Szembak;

w powiecie politycznym **Nisko**: Borki, Cholewiana Góra, Kończyce, Kurzyna Mała, Kurzyna Wielka, Łowisko, Nart Nowy, Pysznicza, Szyperki, Wulka Łętowska, Zarzece;

w powiecie politycznym **Oświęcim**: Brzeszcze, Rajsko, Zaborze;

w powiecie politycznym **Pilzno**: Łęki Dolne, Łęki Górne;

w powiecie politycznym **Podgórze**: Piaski Wielkie;

w powiecie politycznym **Podhajce**: Mużyłów, Rosochowacice;

w powiecie politycznym **Przemysł**: Boratyce, Brylince, Chodnowice, Grochowce, Olesiów ad Kosienice, Olszany, Ujkowice;

w powiecie politycznym **Przemysław**: Stanimirz;

w powiecie politycznym **Rawa Ruska**: Dziewiecz, Ryzczki, Szczepiatyn, Tarnoszyn, Ulicko Zarębane, Woronów, Zastawie;

w powiecie politycznym **Sambor**: Kornalowice;

w powiecie politycznym **Sanok**: Głęboka, Jędruskowce, Mokre, Płowce, Pobiedno, Rakowa, Sieniawa, Stróże Wielkie, Tyrara Wołoska, Zabłotce;

w powiecie politycznym **Skala**: Pajówka;

w powiecie politycznym **Skole**: Felicyanthal, Stynawa Wyżna;

w powiecie politycznym **Śniatyn**: Widyń;

w powiecie politycznym **Sokal**: Cebłów, Ilkowiec, Opulsko, Radwanice, Skomorochy, Sulimów;

w powiecie politycznym **Stary Sambor**: Bystre;

w powiecie politycznym **Stryj**: Chodowice, Dobrzany;

w powiecie politycznym **Strzyżów**: Gogołów II., Strzyżów, Zaborów;

w powiecie politycznym **Tarnobrzeg**: Nadbrzezie, Ostrówek, Zbydnie;

w powiecie politycznym **Tarnopol**: Jankowce;

w powiecie politycznym **Tarnów**: Pleśna, Wróblowice;

w powiecie politycznym **Tłumacz**: Bohorodczyn, Olesza, Ottynia, Pohonia, Przeniczniki, Uhorniki, Zakrzewce;

w powiecie politycznym **Wadowice**: Baczyn;

w powiecie politycznym **Wieliczka**: Grajów, Stadniki, Sułków;

w powiecie politycznym **Zbaraż**: Czumałe, Opryłowce;

w powiecie politycznym Zborów: Kudyrowce, Olejów;

w powiecie politycznym Złoczów: Boniszyn, Ładzkie Małe, Ładzkie, Wielkie, Majdan Gołogórski, Peczypy, Trościaniec Mały, Uherce, Zakomarze;

w powiecie politycznym Żydaczów: Holeszów, Mielnicz, Pob-r-że, Zurawno;

w powiecie politycznym Żywiec: Krzeszów, Kuków, Rychwałdek, Stryszawa -- i zakazuje ładowania i wyladowywania tego rodzaju wozów na stacjach kolejowych Bobowa, Borszczów, Ottynia i Strzyżów.

Iune postanowienia obwieszczenia z 14. i 19. października 1911 l. XVII. 15.420 i XVII. 16.334 pozostają nadal w mocy.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązują z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ karane będą według ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. u. p. Nr. 177.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24. października 1911.

Za c. k. Namiestnika:  
Szelligowski w. r.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 163/11 (2) (11905)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 43 czasopisma „Monitor“ z dnia 22 października 1911 pod tytułem: „O wielkiej audyencyi przypowieść niedługa“, zawiera znamiona zbrodni z § 63 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 20 października 1911.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 22 października 1911.

## Upadłości.

L. cz. S. 2/7 (48) (11707)

Uchwałał tut. sądu z 5 września 1907, S. 2/7 (1), otworzony konkurs do majątku Józefa Welfelda, zarejestrowanego pod firmą „Józefa Welfelda, dzierżawcy apteki S. Wyszatyckiego pod Gwiazdą“ w Jarosławiu uznaje się po myśli § 154 o. kon. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 5 października 1911.

L. cz. S. 5/9 (43) (11505)

Uchwałał tego sądu z dnia 17 kwietnia 1909 l. czyn. S. 5/9 otworzony konkurs do majątku Kamana Spatza, kupca w Leżajsku uznaje się po myśli § 154 ord. konk. za ukończony.

Zarazem zwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarza konkursowego zawiadawcę masy, zastępcę zawiadawcy masy i członków wydziału wierzycieli z nsdmieniem, że ustalenie wynagrodzenia zarządcy masy w podaniu de praes. 20 lutego b. r. l. cz. S. 5/9 (6) policzonego nastąpi przez podpisany c. k. Sąd konkursowy po prawomocności niniejszej uchwały.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzyszów, dnia 30 września 1911.

L. cz. S. 4/9 c. e. 105 (11803)

Ogłoszenie.

W konkursie nieobjętej masy spadkowej bł. p. dr. Bernarda Witlina, adwokata w Kałuszu, celem likwidacji i rozpoznania stopnia pierwszeństwa wierzytelności firmy Remington Sholes Co Chicago Generalvertreter B Hauslich Wien I. Adlergasse 16 i Biura krajowego „Powszechnego Zakładu pensyjnego dla funkcyjaryszów“ we Lwowie, Podlewskiego 5, które po ogólnej audyencyi likwidacyjnej dodatkowo zgłoszone zostały, lub też najdalej do dnia 8 listopada 1911 zgłoszone jeszcze zostaną, wyznacza się audyencyę na dzień 9 listopada 1911 godz. 11 rano, biuro Nr. 24 c. k. sądu powiatowego w Kałuszu.

Kałusz, dnia 17 października 1911.

Komisarz konkursowy.

## Firmy.

L. cz. Firm. 361 Stow. II. 608 (11891 1—3)

Edykt.

Na podstawie przeprowadzonych dochodzeń uznaje c. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy, Towarzystwo ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną

poręką za nieistniejące od kilkunastu lat i zarządza jego wykreślenie z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 14 października 1911.

L. cz. Firm. 202/11 (11780 1—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kosów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo gospodarze urzędników w Kosowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

Wpisy szczególne: rozwiązanie, wybór likwidatorów: Józef Swidziński, Teodor Łepki i Kazimierz Jamroz w Kosowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby zgłosili się ze swymi pretensjami do stowarzyszenia tego obecnie w likwidacji będącego.

Data wpisu: 2 września 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 2 września 1911.

## Konkursy.

L. 3429/1 (11761 1—3)

K o n k u r s.

W c. k. Namiestnictwie we Lwowie są opróżnione dwie posady sług urzędowych z systemizowanymi poborami i ubiorem urzędowym.

Celem obsadzenia tych posad rozpisuje się niniejszym konkurs z uwagą, że pierwszeństwo do tych posad mają aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikacyę i zaopatrzeni certyfikatami w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60.

Kompetujący o jedną z tych posad ma wnieść swe podanie najpóźniej do 30 listopada 1911 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a to aspiranci wojskowi, zostający w czynnej służbie wojskowej w drodze swej przełożonej władzy wojskowej, inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej.

Podanie należy zaopatrzyć w dowody:

- znajomości czytania i pisania w językach krajowych,
- fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków sługi urzędowego (świadectwo lekarza urzędowego),
- nieposzlakowanego moralnego zachowania się,
- obywatelstwa austriackiego.

Aspiranci wojskowi mają nadto dołączyć wspomniany certyfikat wojskowy.

Do obowiązków sługi urzędowego należy obok spełniania zwykłych czynności służbowych także palenie w piecach, noszenie materiału opałowego i wody, sprzątanie i zamiatanie biur, odnośnienie na pocztę poryłek pieniężnych, pism urzędowych i pakietów oraz przyniesienie ich z poczty, w końcu doręczanie stronom pism urzędowych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 października 1911.

L. 127.109/I (11773 1—3)

K o n k u r s.

a) na 3 posady podurzędników pocztowych z grupy a. przy urzędach pocztowych Kraków, Stanisławów, Tarnów (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) oraz

b) na 3 posady ważnych pocztowych, a mianowicie jedną w Szczakowej, dwie w Krakowie (ewentualnie więcej w razie opróżnienia się w ciągu konkursu) w charakterze prowizorycznym z płaca wedle ustawy z dnia 25 września 1908 r. Dz. p. p. Nr. 204, dodatkiem aktywalnym wedle miejsca stacjonowania i prawem do poboru ubraania słuźbowego.

Podania wnieść należy do dnia 25 listopada b. r. do c. k. Dyrekcji Poczty i telegrafów we Lwowie.

Posady ważnych będą nadane przedewszystkiem na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r., Dz. p. p. Nr. 151 certyfikowanym podoficerom, podczas gdy o posady podurzędników ubiegać się mogą także woźni pocztowi, posiadający egzamin na podurzędników.

C. k. galicyjska Dyrekcya poczty i telegrafów.

Lwów, dnia 18 października 1911.

Wepaterni.

L. 2286/pr. (11775 1—3)

K o n k u r s.

W etacie c. k. Dyrekcji Policji we Lwowie ma być obsadzonych z dniem 1 stycznia 1912, 7 ewentualnie więcej posad c. k. strażników cywilno policyjnych z miejscami służbowymi we Lwowie, ewentualnie w Tarnopolu, w Podwoleńskich i b. w Skale, z systemizowanymi dla tych posad poborami wedle ustawy z dnia 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i rozporządzenia wykonawczego z dnia 26 października 1911.

wszystkich Ministerstw z 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234.

Na te posady rozpisuje się konkurs z terminem po dzień 25 listopada 1911.

Posady te nadane będą pierwotnie w charakterze prowizorycznym, a dopiero po 6-cio miesięcznej zadowolniającej próbnej praktyce nastąpi stabilizacya.

Posady te zastrzeżone są w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 w pierwszym rzędzie dla wysłużonych podoficerów posiadających certyfikaty.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania do Prezydium c. k. Dyrekcji Policji we Lwowie za pośrednictwem swej przełożonej Władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio, dołączając do podania świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, wydane przez lekarza rządowego lub przez niego potwierdzone, tudzież dowody znajomości języków krajowych i znajomości lokalnych, a wysłużeni podoficerowie także certyfikaty, uprawniające ich do ubiegania się o taką posadę.

Lwów, dnia 19 października 1911.

C. k. Radca Rządu i Dyrektor

Policji:

Reinlender.

## Kuratele.

L. cz. P. 127/11 (5) (11847 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Dmytra Sołocznego s. Jurka w Olszanicy.

Kuratorem jego ustanowiono Filemona Kaczańskiego, gospodarza w Olszanicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tysmienica, dnia 17 lipca 1911.

L. cz. P. XI. 175/9 (2) (11896)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jurka Mazura w Rakowiec ad Sniatynka.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Kazyma w Sniatynce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 26 września 1910.

L. cz. P. 68/11 (1) (11614)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Michała Drebota w Butli.

Kuratorem jego ustanowiono Fedora Strogana w Butli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borynia, dnia 15 maja 1911.

L. cz. P. 58/11 (2) (11617)

Edykt.

Mikołaj Lach, syn Łucja, z Wysocka wyżnego uznany za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiony Michał Matkowski Fedaszkiwicz z Wysocka wyżnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borynia, 16 czerwca 1911.

## Spadki.

L. cz. A. 216/11 (4) (11805 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że dnia 14 maja 1911 w Mizerny zmarła Helena z Batorów Bodziuchowa, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowiła dziedzicem męża swego Wojciecha Bodziucha.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jędrzeja, Jana i Zofii Batorów z Mizerny nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mikołajem Kubiczem z Mizerny ustanowionym dla nieobecnych Jędrzeja, Jana i Zofii Batorów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 4 października 1911.

L. cz. A. 162/10 (11899 1—3)

Edykt.

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie zawiadamia, że w dniu 26 marca 1910 w Czarnokonecach wielkich zmarł ks. Wincenty Rydlewski z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłużyło prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co

do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego ks. Basarabowicz z Sidorowa kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia, część zaś spadku nie przyjęta lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, 5 maja 1911.

L. cz. A. 355/10 (9) (11726 1—3)

Edykt.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie ogłasza, że dnia 18 listopada 1910 w Drohomyślu zmarł w Drohomyślu Fedko Boruch pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym swój majątek rozdzielił poszczególnymi parcelami pomiędzy swoje dzieci.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Anny Boruch córki Fedka nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem c. k. notaryuszem Piotrem Buglem w Krakowie ustanowionym dla nieobecnej Anny Boruch córki Fedka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krakowiec, dnia 2 czerwca 1911.

## Amortyzacye.

L. cz. T. Ne. XI. 32/10 (2) (11897 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Władysława Zawadzkiego, emeryta w Drohobyczu zamieszkałego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Drohobyczu, z daty Drohobycz dnia 8 września 1906 na cztery losy węgierskie Czerwonego Krzyża S. A. 7259/10, 7439/75, 7531/43, 7552/66 i los włoski Czerwonego Krzyża S. 7838/10.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Drohobycz, dnia 1 kwietnia 1910.

L. cz. T. 99/11 (2) (11909 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Witkowskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej gal. Kasy oszczędności Nr. 141.771 na kwotę 371 kor. 41 hal. i na nazwisko „Anna Witkowska“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6 października 1911.

L. cz. T. 211 (2) (11829 1—3)

Na wniosek Simona Zlatkesa kupca w Gajach wielkich wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zatraczonej karty zastawniczej Filii c. k. upr. gal. akcyjnego Banku hipotecznego w Tarnopolu Nr. 48.603 na zastawione za 170 kor. dwa zegarki złote i trzy złote łańcuszki.

Posiadacza tej karty zastawniczej wzywa się, aby praw swoich w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu dochodził, inaczej karta zastawnicza po upływie tego czasu będzie uznana za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 21 stycznia 1911.

L. cz. T. IV. 8/11 (4) (11564 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Świadkowie Jan Kopeczak lat 50 liczący, Leszko Kaczyniewicz lat 70 liczący, Jan Kopeczak po Prokopie lat 51 liczący z Wróblika królewskiego, Kazimierz Michalik lat 45 liczący, Tekla Michalik lat 44 licząca z Berdechowa ad Bugaj przesłuchani pod przysięgą zeznali, że Michał Czernyuk s. Teodora i Domy urodzony 29 sierpnia 1835 w Wróbliku król. przed 30 laty przeszło wyemigrował do Mołdawii i od tego czasu znaku życia o sobie nie daje.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 us. c., przeto wdraża się na prośbę Kazimierza Michalika w Berdechowie ad Bugaj zięcia za-



**TARYFA FRACHTOWA**

ze Lwowa do wszystkich stacyj  
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za  
pobranem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

**Dr. Stanisława Warmskiego**

**PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM**

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących  
kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

**„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“**

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za-  
grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyczajony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dosto-  
jeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycey. Dama która słyszy i widzi sercem. Dzia-  
łania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie  
jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie  
nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy  
liżą mury i polują kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem  
Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie  
umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej  
ziemianki. Paniuszka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych.  
Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Słupy profesor wykładu optyki i objaśnienia w nocny  
stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen endów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy  
i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamię-  
tników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa  
nie zna co to pan. Ostatni sen turysty. Wskrzeszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na  
tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia  
w biurze **S. SOKOŁOWSKIEGO** we Lwowie, pasaż Hausmana 9

**„OSTATNI HAMLET“**

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

**ARTURA SCHRÖDERA**

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni  
**ZIENKOWICZA i CHECIŃSKIEGO** (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka nie-  
pospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie  
interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Polonieckiego we Lwowie.

**Polskie Przewodniki podróży.**

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyła-  
cznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, do-  
borowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zby-  
tecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki  
na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość naj-  
wybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i  
mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pom-  
pei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski.  
Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 3.—

**Obraz JANA MATEJKI****„BITWA POD GRUNWALDEM“**

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo  
Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową  
z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcja — wielkości 1 metr 6 ctm na 45 ctm. — wykonana wedle  
oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem  
barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiąt-  
kowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15.—

Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40.—

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę  
**Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO**, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.  
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko  
właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji.  
Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

# „WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

**Lwów — Kraków — Warszawa**

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

## Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

## Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura kolejowego i podróży we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

**Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.**

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

## Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr.	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.
Rocznie z przesyłką:	Kor. 24—	Rb. 12—	Marek 24—	Frk. 24—	Doł. 12
Półrocznie	12—	6—	12—	12—	6
Kwartalnie	6—	3—	6—	6—	3
Zeszyt pojedynczy	1-20	0-60 kop.	1-20	1-20	1/2

Dla Abonentów „Tygodnika Ilustrowanego“ cena prenumeraty znizona na 18 K. rocznie.

**DOBRE OGŁOSZENIA**  
od wyrazu petitem 3 halerczy, tłustym  
petitem 1 halerczy.

**Miod! Miod! to zdrowie.** Świeży, lipowy, kuracyjny, gęsty i o gęsto płynącej pastosa, rarytas miodoborów 5 flgr. 8.50 hal. fruoco. Korzeniowski, em. naucz. Iwan-czany.

Lwów, ul. Hetmańska 4.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencyę.

## TANIE! PIĘKNE! DOBRE!

Mebel z własnych pracowni stolarskich i tapiecerskich w największym wyborze poleca:

## KAZIMIERZ TOCZYSKI

Magazyn mebli. Lwów, Sykstuska 19.

Kompletne wyprawy ślubne, sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, meble gięte i żelazne, dywany, portyery, firanki, materace meblowe, dywanowe i jedwabne. Materace włosienne i sprężynowe po cenach najumiarkowańszych.

Splaty dogodne bez podwyżki cen.

## FUTRA

damskie, męskie i podróżne, kurtki do polowania, czapki, kołnierze, boa, zarętki oraz wszelkie gatunki futer w skórah i sukna na wierzchy w kolosalnym wyborze poleca

Pierwszorzędnym Magazyn Futer

## Bracia Lubelscy

Lwów, ul. Wałowa 3.

Reparacje i przerabianie futer na modne fasony uskuteczniamy szybko. Ilustrowane cenniki najnowszych modeli franco.

Ostatnie nowości.

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z pełowej masy od 16 kor.)

## Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy  
Lwów, pl. Halicki l. 1.



**FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ**  
**Inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA**  
LWÓW, UL. PANIEŃSKA. 21.

Telefon 452.

Telefon 452.

## Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie, pasaż Hausmana l. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Telefon 452.

Telefon 452.

## Komplety

# „Bluszczu“

z I. kwartału 1911

są do nabycia

w Głównej Ekspedycji Lwów, pasaż Hausmana l. 9.

## Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

Rok 1911.

Wydawnictwa rok XIII.

Zaproszenie do przedpłaty na

## NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z dodatkiem literackim.

Pismo wychodzi przy końcu każdego miesiąca zeszytami, zawierającymi utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek i tańce; w dodatku literackim: liczne wiadomości muzyczne.

Na treść zeszytów w kwartale III. r. b. złożyły się arcydzieła Chopina na fortepian, a mianowicie: Preludya op. 28 Nr. 7, 15 i 20. — Polonez A. dur op. 40 Nr. 1. — Wsle op. 69 Nr. 1. — Marche funebre b mol., Nokturn op. 9 Nr. 2 i Mazurek op. 6 Nr. 1 ze słowami do deklamacji: W. Łaszczyńskiego, Or-Ota, J. Orwicza, K. Ujejskiego i innych.

## WARUNKI PRZEDPŁATY:

W Warszawie rocznie 5 rub., na prowincji 6 rub., zagranicą 7 rub. — Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku.

Zeszyt okazowy 60 kop.

## Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 1 rb. 50 kop. „A. B. C.“ najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 30 kop.

Oprócz tego, dla każdego tysiąca rocznych abonentów, wnoszących przedpłatę do naszej administracji, przeznaczona jest jako NADZWYCZAJNE PREMIUM PIANINO KRAJOWEJ FABRYKI w cenie 500 rub.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego TRZY OSTATNIE CYFRY będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej 197 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego; losowanie w grudniu 1911 r.

Adres redakcji i administracji:

WARSZAWA. KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE Nr. 6. TELEFON 143-15.

Agencya dla Galicji we Lwowie u Stan. Sokołowskiego,

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana l. 9.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki.